

KLAMRA

SUŁKOWICE

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA

Nr 6 (168) 2006 r. Rok XVII

ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba,
Pod przymiotami ukryty chleba.
Zagrody nasze widzieć przychodzi
D jak sie Jego dzieciom powodzi.

Witaliśmy Ojca Świętego



WITALIŚMY OJCA ŚWIĘTEGO W NUMERZE

Dwukrotnie przejeżdżał przez nasze Biertowice i Krzywaczkę Ojciec Święty Benedykt XVI. Kto żyw poszedł tam zobaczyć Namiestnika Chrystusowego. Nie zapomniano o transparencie z napisem: Gmina Sułkowice pozdrawia Ojca Świętego.

Niektórzy pojechali do Kalwarii. Benedykt XVI przybył tam z Wadowic zaraz po 12-tej. Na wspólną z Ojcem Świętym południową modlitwę Regina Coeli czekało około 20 tys. wiernych. Na telebimie można było zobaczyć, jak Papież modlił się przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej. Na zakończenie krótkiej wizyty powiedział do pielgrzymów kalwaryjskich:

- Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II odwiedził to Sanktuarium i swoje przemówienie poświęcił modlitwie. Na koniec powiedział: „I o to proszę, abyście się za mnie tutaj modlili, za życia mojego i po śmierci”. Dzisiaj chciałem się zatrzymać na moment w kaplicy Matki Bożej i z wdzięczności pomodlić się za niego, zgodnie z jego prośbą. Idąc za przykładem Jana Pawła II, ja również zwracam się do was z serdeczną prośbą, abyście się modlili za mnie i za cały Kościół. Mam nadzieję, jak wasz kard. Stanisław, że w niedługiej przyszłości będziemy się cieszyć beatyfikacją i kanonizacją Jana Pawła II.

Zgromadzeni nagrodzili słowa Ojca Świętego brawami.

Młodzież z naszej gminy, zorganizowana w Grupie Apostolskiej i kole Caritas przy gimnazjum oraz harcerze (zob. tekst obok), licznie pojechała na sobotnie spotkanie z Papieżem w Krakowie.

I ta niezapomniana niedziela w tłumie ogromnym zgromadzonym na Błoniach, który w skupieniu słuchał Ojca Świętego. Mówił niektóre fragmenty homilii po polsku, ponieważ w ten sposób chciał nam okazać swą przyjaźń. „Wierzyć to znaczy powierzyć Bogu swój los” – tak tę homilię zatytułował częstochowski Tygodnik Katolicki Niedziela.

Entuzjastycznie zareagowali wierni, kiedy Papież powiedział na zakończenie Mszy świętej:

- Dziękuję wam za zaproszenie do mojego Krakowa i za gościnę. Kraków Karola Wojtyły i Kraków Jana Pawła II jest również moim Krakowem.

Pielgrzymkę do Polski Benedykt XVI zakończył na lotnisku w Balicach słowami z Listu św. Pawła do Koryntian: „Czuwajcie, trwajcie mocno w wierze, bądźcie mężni i umacniajcie się! Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości”.

- On jest taki jak nasz Jan Paweł II – mówiła przez lzy szczęścia pewna pani, kiedy Benedykt XVI błogosławił wiernych w Kalwarii. - Będę się za niego modlić. Będę się modlić za naszego Benedykta XVI. (B)

Biała Służba to akcja organizowana przez harcerzy podczas każdej wizyty Papieża w Polsce. Biorą w niej udział służby porządkowe, medyczne oraz informacyjne.

Służby porządkowe - harcerze bezpośrednio związani są z obstawą miejsc, w których znajduje się Papież. Służby medyczne - harcerze z przeszkoleniem medycznym. Służby informacyjne - harcerze udzielający informacji, co gdzie i kiedy, rozproszeni po całym terenie, w którym ma pojawić się Papież.

Harcerze działający na terenie gminy Sułkowice w Białej Służbie brali już udział kilka razy. Pierwszy raz to dni pielgrzymki naszego Papieża Jana Pawła II od 16 do 19 sierpnia 2002 roku. Jako harcerze jeszcze podlegli pod Hufiec Myślenice zostaliśmy przydzieleni do służby informacyjnej. W odległej części Krakowa pomagaliśmy dotrzeć pielgrzymom z nad morza na miejsca parkowania ich samochodów. Pomimo iż było to dalekie miejsce od tego, w którym przebywał Jan Paweł, niejednokrotnie cieszyliśmy się bliskością Jego osoby, a najczęściej kiedy mijał nas ulicami Krakowa w swym papamobile.

Jako służby uprzywilejowane zajmowaliśmy miejsca w pierwszych rzędach ludzi oczekujących na Jego przejazd. Mimo iż nieraz czekaliśmy i kilka godzin, nagrodą dla nas był widok naszego ukochanego Papieża. Wspomnę także, iż w tymże roku witaliśmy Go jako nieliczni na płycie lotniska w Balicach. Kto by się wtedy spodziewał, że było to nasze ostatnie powitanie, pierwsza a zarazem ostatnia Służba dla tak Wielkiego Człowieka...

Ponownie stanęliśmy do służby na krakowskich Błoniach w dniach 7-8 IV br. w dni pogrzebu Jana Pawła II. Tym razem akcja zwolana została w ostatniej chwili, jednak na Błoniach stawili się harcerze z całej Polski, w tym także i nasza skromna gromadka. Pilnowaliśmy porządku oraz bezpieczeństwa, praktycznie pod samym ołtarzem. Naszym wysiłkiem i zaangażowaniem podziękowaliśmy Papieżowi Janowi Pawłowi II za jego wielki pontyfikat.

I nadszedł rok 2006. Nowy Papież, ale formuła Białej Służby pozostała niezmieniona. Trwała od 26-28 maja. W naszej grupie było 19 osób. Był to patrol międzyhufcowy, ponad podziałami, brali w nim udział harcerze z Myślenic, Sułkowic oraz Krzywaczki. Od razu muszę się pochwalić, iż jako jedyna grupa harcerzy mająca nocleg w Wyższej Szkole Zarządzania w Krakowie, było nas więcej niż się zgłosiło. Pierwszy dzień to odprawy i instrukcje. Jak co i dlaczego. W sobotę rano zostaliśmy podzieleni na patrole i wysłani na miejsca parkingów dla autokarów. Tam w pocie i trudzie zarządzaliśmy parkingami, najczęściej usytuowanymi na poboczach dróg biegnących w stronę Krakowa.

(dokończenie na str. 4)

Procesja Bożego Ciała 4

Oddając cześć Jezusowi Eucharystycznemu wypełniamy swoją obecnością słowoznaną eucharystycznej pieśni, które przypominają, że Jezus „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi”.

Aktualności 5

Lednica 2006 6

Lednica to miejsce spotkań młodzieży z całej Polski, którego głównym inicjatorem i propagatorem jest dominikanin ojciec Jan Góra. Całe przedsięwzięcie zainspirowane było słowami Jana Pawła II o potrzebie prowadzenia duszpasterstwa akademickiego, ogłoszonymi w 1991 roku podczas VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie.

Rudnik: Rekolekcje w Grzechyni 7

Po Mszy św. i kolacji, podobnie jak wczoraj, wybraliśmy się pod pomnik Papieża, gdzie modliliśmy się i śpiewaliśmy. Nie mogliśmy zapomnieć o ulubionej pieśni Jana Pawła II „Barce”. Przez nasze modlitwy pragniemy wyrazić miłość także do Benedykta XVI.

Poczet wójtów, przewodniczących, naczelników i burmistrzów Sułkowic 8-9

Krzywaczka: Imię i sztandar 10

Uroczystości nadania imienia św. Jadwigi Królowej Polski Zespołowi Placówek Oświatowych w Krzywaczce rozpoczęła Msza święta, którą odprawił oraz wygłosił Słowo Boże ks. biskup Jan Skodoń. Poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez mieszkańców wsi.

Biertowice: Wspólna zabawa 10

Biertowice: Najlepsi z ortografii i matematyki 10

Harbutowice: Piknik rodzinny 11

„Adaś” 12-13

„Gimnazjalista” 14-16

„Ze szkolnej ławy” 17-18

Gościbia piąta w Poisce! 19

Informacje 20

Pracy było co niemiara. Na koniec służby około godziny 16:00 niektóre patrole musiały wskazywać drogę autobusom (kolejka pojazdów nawet do 4 km).

Po zakończonej służbie całą grupą „krzywaczka – sułkowicko – myślenicką” udaliśmy się o 17:00 na Błonia na spotkanie młodzieży z Papieżem. Mieliśmy wejściówki, jednak na naszym sektorze brakło już miejsca i zostaliśmy skierowani pod telebim, na którym (jak zapewniali gorliwie strażacy) podobno „wszystko będzie dobrze widać”. Już w trakcie uroczystości okazało się, iż jest to jedyny telebim, który nie pokazuje spotkania Benedykta a widoczki Krakowa z lotu ptaka lub panów montażyistów przygotowujących się do niedzielnej Mszy świętej.

Papież mówił do młodzieży:

Drodzy młodzi Przyjaciele!

Witam was serdecznie! Cieszy mnie wasza obecność. Dziękuję Bogu za to, że spotykam się z waszą nadzwyczajną serdecznością. Wiemy, że „gdzie dwaj albo trzej zgromadzeni są w imię Jezusa, tam On jest pośród nich” (por. Mt 18, 20). A was jest tutaj więcej. Dziękuję za to każdemu i każdej z was. A zatem Jezus jest tutaj. Staje dzisiaj wśród młodzieży polskiej ziemi, by mówić o domu, który nigdy nie runie, bo na skale jest utwierdzony. Tak mówi Ewangelia, której słów wysłuchaliśmy przed chwilą (por. Mt 7, 24-27).

[Cały tekst homilii Papieża można przeczytać m.in. w różnych czasopismach katolickich.]

Zaraz po zakończeniu uroczystości, walcząc bark w bark udało się nam dostać w miejsce przejazdu Benedykta XVI i choć przez ramiona innych pielgrzymów pozdrowić Go.

Na godzinę 22:00 dotarliśmy do szkoły. I tak zakończył się dzień pierwszy.

W drugim dniu podzieleni na dwie grupy udaliśmy się do zaplanowanych zadań, podobnych jak w dniu pierwszym. Na naszym punkcie było po prostu nudno, nic się nie działo.

Nasza Biała Służba dla Benedykta XVI zakończyła się o 18-tej.

Na zakończeniu chcę podziękować harcerzom, którzy brali w niej udział:

Krzywaczka: Grzegorz Krzywoń, Joanna Leśniak, Grzegorz Burda

Sulkowice: Ewelina Bielarz, Sylwek Irzyk, Gabriela Biel, Emiliana Dyląg, Krzysiek Włoch, Ela Bernecka, Ewelina Jaśkiewicz, Weronika Koźlak, Darek Latoń, Łukasz Garbień

Trzebunia: Jakub Grzybowski

Myślenice: Paweł Kozieł, Piotr Drożdż, Marek, Tomek

Do zobaczenia na następnej Białej Służbie!!!

Czuwaj!

dh szy_mcio

Uroczystość Bożego Ciała świętowano po raz pierwszy w Liege. Wyrosła ona ze średnio-wiecznej pobożności eucharystycznej. Do jej powstania przyczyniło się wiele czynników. Wzięto pod uwagę charakterystyczne dla pobożności średnio-wiecznej „pragnienie oglądania Hostii”. Oprócz tego ważne były motywy tzw. apologetyczne, czyli stające w obronie prawdy o rzeczywistej obecności Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

Duży wpływ miały także wydarzenia mniszki z Góry Cornillon, Julianny de Retine, z których wynikało, że Jezus domaga się szczególnej formy kultu.

Pierwszą diecezją w Polsce, która wprowadziła Uroczystość Bożego Ciała, była diecezja krakowska. Stało się to w 1320 roku. Pierwszy opis Bożego Ciała możemy spotykać w dokumentach diecezji wrocławskiej z tego samego XIV wieku.

Uroczystość Bożego Ciała w Polsce ma duże znaczenie duszpasterskie. Wiąże ona Jezusa Chrystusa z wiernymi, którzy mają okazję do tego, by w sposób naturalny wyrazić swoją wiarę. Wymaga jednocześnie od wiernych wielkiego zaangażowania w jej przygotowanie, co jeszcze bardziej tę wiarę uzewnętrznia

Oddając cześć Jezusowi Eucharystycznemu wypełniamy swoją obecnością słowa znane eucharystycznej pieśni, które przypominają, że Jezus „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi”.

Tegoroczna procesja Bożego Ciała, dzięki wydłużeniu i urozmaiceniu trasy pozwoliła liczniej przygotować się „dzieciom” na odwiedzinę swego Pana. Zaangażowanie wszystkich grup: Służby Liturgicznej, Straży Honorowej



Najświętszego Serca Pana Jezusa, przygotowujących ołtarze, Ochotniczej Straży Pożarnej, nauczycieli, orkiestry, chóru, Policji, starszych i młodszych, i chorych, którzy w domach modlili się z nami, dzieci klasy piątej i syjących kwiaty, sprawiło, że byliśmy świadkami wielkiej religijnej manifestacji wiary. Przygotowanie przez szkołę podstawową, gimnazjum, mieszkańców II rejonu i kościoła św. Zofii ołtarzy pozwoliło lepiej przeżyć procesję. Cały ten wysiłek daje nadzieję na to, że w Sulkowicach tradycja pięknych procesji będzie podtrzymywana.

Ks. Paweł Drobny

Na fot. ołtarz przed stadionem w Sulkowicach



Na parterze Urzędu Miejskiego powstała tzw. sala operacyjna z kasą.

AKTUALNOŚCI - inwestycje

Remont budynku Urzędu Miejskiego

Zakończono remont połowy dolnej części kondygnacji budynku Urzędu Miejskiego. Wymieniono stolarkę drzwiową, odnowiono ściany i sufit, podłogi otrzymały nowe wyścielenia z płytek ceramicznych. Wymieniono instalację elektryczną oraz wyposażenie. Powstała nowa sala operacyjna z kasą. Zlikwidowano bariery architektoniczne pierwszej kondygnacji (fot. 1).

Nowa świetlica socjoterapeutyczna

Realizowany w cyklu dwuletnim remont budynku przy Ośrodku Pomocy Społecznej przy ulicy Sportowej dobiegł końca. Powstały dwa pomieszczenia dla młodzieży o powierzchni łącznej przeszło 200 m², pomieszczenie kierownika, zaplecze sanitarne. Dzięki pomocy pani Anny Olszańskiej z PKPS z Rabki świetlicę wyposażono w sprzęt sprowadzony z Holandii (fot. 2). Pomieszczenia zostaną udostępnione dzieciom już podczas akcji letniej.

Remonty budynków gminnych

W okresie wakacyjnym w większości budynków gminnych będą trwać remonty. Nową stolarkę okienną zostanie zamontowana w przedszkolach nr 1 (35,6 m²) i nr 3 (28,1 m²) oraz w budynkach szkolnych w Biertowicach (8,4 m²), Harbutowicach (93,84 m²) oraz Sułkowicach bud. B (47,4 m²). Na budynku przedszkola nr 3 zostanie wymienione wyścielenie połaci dachowej. Nowe wyścielenie podłóg otrzyma sześć sal lekcyjnych SP w Rudniku oraz trzy sale SP w Sułkowicach. Budynek na przystanku w rynku będzie miał nową elewację. Do budynku Ośrodka Zdrowia zostanie wykonany podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Budowa chodników

Dobiega końca budowa chodnika przy ul. Wolności na długości 480 mb (fot. 3). Przy drodze wojewódzkiej w Biertowicach wykonano poszerzenie pobocza od mostu na długości ok. 100 mb wraz z przejściem dla pieszych. Niebawem rozpoczną się remonty chodników przy drogach wojewódzkich w Rudniku (550 m), w Biertowicach (580 m), w Sułkowicach na Zielonej (215 m) oraz w Harbutowicach (87 m). W rynku zamontowano nowe ławki parkowe. Zaplanowano położenie nowego wyścielenia obecnego placu targowego oraz wykonanie kładki za GS do boiska sportowego. W projektowaniu jest chodnik przez Suchą Górę do Rudnika.

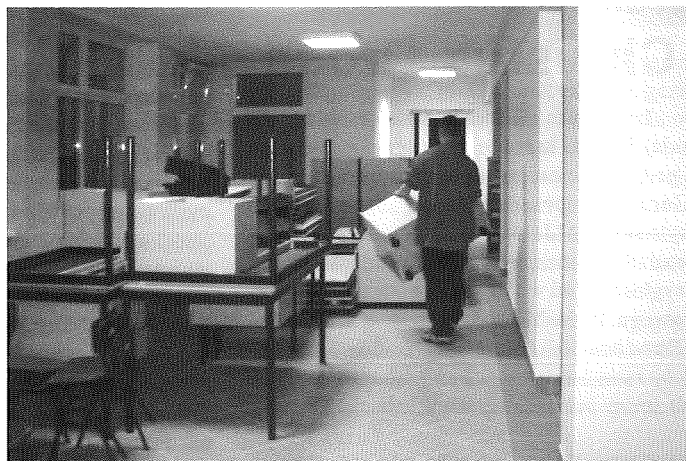
Nowe nawierzchnie asfaltowe

Zostaną położone nowe wyścielenia asfaltowe na drogach: Sułkowice – „Na Koci Zamek”- 130 mb, Zagumnie 500 m, Krzywaczka – „Do Bęczarki” - ok. 500 mb, „Za kościołem”-250 m², Biertowice – „Na Dział” - 100 mb, Rudnik – „Na Zarębek” - 105 mb, ul. Słoneczna - 500 m², Harbutowice – „Na Kozówkę”- 411 mb, „Golonkówka”- 240 mb, „Coskówka”- 163 mb, „Na Końcówkę”- 1300 m². Ze środków powodziowych będzie odbudowana nawierzchnia żwirowa na długości ok. 700 mb drogi „Za Sanguszką w Harbutowicach”. Z udziałem środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych na drodze „Na wodociągi górą” zostanie położony asfalt na długości 350 mb.

Budowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej

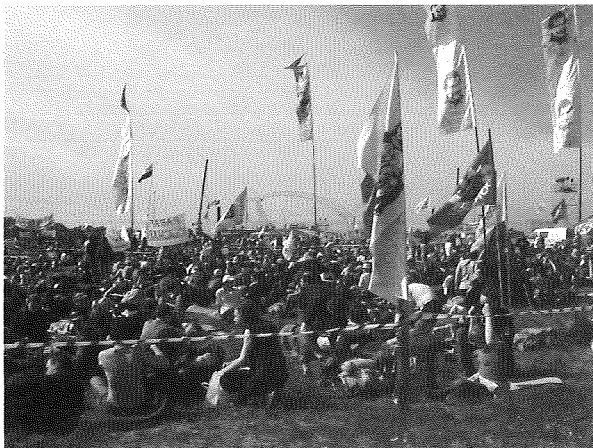
Realizowana jest budowa sieci kanalizacyjnej w Sułkowicach. Łącznie powstanie 8900 m sieci w zakresach średnic 315-160. Do sieci zostanie podłączonych przeszło dwieście budynków. Realizowany jest projekt sieci kanalizacyjnej od Suchej Góry do ulicy Wolności, z planowanym włączeniem do sieci kanalizacyjnej około 500 budynków. Dobiega końca budowa sieci magistralnej wodociągowej od Oblasku w Sułkowicach do granicy z Jawornikiem o długości blisko 12 km (fot. 4). Ogłoszono przetarg na przejście wodociągiem przez Rudnik Dolny o długości 3,6 km, który planujemy do realizacji jeszcze w bieżącym roku.

Burmistrz Józef Mardaus



Fot. z archiwum Urzędu Miejskiego w Sułkowicach

SUŁKOWICE



Lednica 2006 Chrystus Droga

Lednica to miejsce spotkań młodzieży z całej Polski, którego głównym inicjatorem i propagatorem jest dominikanin ojciec Jan Góra. Całe przedsięwzięcie zainspirowane było słowami Jana Pawła II o potrzebie prowadzenia duszpasterstwa akademickiego, ogłoszonymi w 1991 roku podczas VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie. [Przedstawienie całej historii Lednicy rozsądziłoby ramy niniejszych treści, dlatego odsyłam do strony internetowej www.lednica2000.pl]

Czym właściwie jest Lednica tak naprawdę, można przekonać się po osobistym uczestnictwie w tym wydarzeniu, bowiem każdy przeżywa ją na swój sposób. Oczywiście jak każde ze spotkań tego typu posiada swój program, wokół którego koncentruje swoje działania. W tym roku myślą przewodnią spotkania było hasło *Chrystus Droga*. Myśl ta jest tak bardzo ważna dla ludzi młodych, mających często problemy ze sprecyzowaniem własnej tożsamości, odnalezieniem drogi do swojego prawdziwego „ja”, próbujący ukryć swoje autentyczne bycie i zastąpić go jakimś młodzieńczym pozorem oryginalności:

- Mówię to, co „się mówi”, sędzę to, co „się sądzi”, postępuję tak, jak „się postępuje”. Myśląc, że jestem oryginalny w swym bytowaniu, coraz bardziej popadam w przeciętność.



Owszem, można powiedzieć, że takie są przywileje młodości, która podlega zupełnie innym prawom. Niemniej nie należy zapominać, że to właśnie młodość jest tym etapem w życiu człowieka, w którym kształtują się światopogląd, myśli i postawy, rzutujące na przyszłe koleje losu. Hasło *Chrystus Droga* jest więc wskazówką, jak należy poprowadzić swoje życie, aby było warte przeżycia, jakimi wartościami się kierować, aby osiągnąć prawdziwe szczęście. Zatem w moim przekonaniu najważniejszym punktem

odniesienia tegorocznej Lednicy nie był Bóg, ale człowiek, który, aby dojść do Boga, musi w pierwszej kolejności dotrzeć do samego siebie. Musi zrozumieć, że ścieżka prowadząca do Boga nie jest bezpośrednia, lecz wymaga uprzedniego wniknięcia we własną sferę przeżyć wewnętrznych, aby móc odnieść się do bliźniego „jak siebie samego”. Dopiero poprzez otwarcie się na drugiego człowieka możliwa jest prawdziwa, autentyczna wiara. Właśnie dlatego najbardziej na Lednicę przyciąga wielka otwartość, nie tylko roztańczonej i rozśpiewanej rzeszy młodych ludzi, ale można by rzec, ogrom otwartości ludzkich serc.

Lednica posiada zatem dwa wymiary. Pierwszy wyraża się w radosnym tańcu przy akompaniamencie lednickich pieśni. Poprzez ten kontakt wielotysięczny tłum tworzy wielką wspólnotę połączoną spletem rąk. Wspólnym śpiewem uczestnicy deklarują przynależność do Chrystusa. Z drugiej strony natomiast lednicka muzyka motywuje do samodzielnej refleksji i przeżycia Boga na swój specyficzny sposób. Takim doznaniom sprzyjają zwłaszcza chwile cichej modlitwy i adoracji, kiedy każdy w swoim duchowym wnętrzu manifestuje sam przed sobą, że chce kroczyć Drogą Chrystusa. Jest to stan duchowego uniesienia tej wielkiej wspólnoty, która tworzy jakby Mistyczne Ciało Chrystusa.

Uważam jednak, że najbardziej wartościowe na Lednicy jest ogniwo łączące wymienione przeze mnie wymiary. Jest to świadomość wyboru Chrystusa, a co za tym idzie, wielkiej odpowiedzialności takiej decyzji. Symbolem owego

wyboru Chrystusa jest przejście przez konstrukcję bramy w kształcie ryby. [Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że brama została wykonana przy użyciu narzędzi z naszej „Kuźni”!] To symboliczne danie świadectwa: „Idę za Chrystusem, bo głęboko tego pragnę”.

Aby się dowiedzieć, czym tak naprawdę jest Lednica, trzeba „przekonać się na własnej skórze”. Oczywiście wszystko ma swoje dobre, ale i złe strony. Nie jest to bowiem beztronska wycieczka z wieloma atrak-

Ogólnopolski Konkurs Jubileuszowy
o Franciszku Ksawerym

Kiedy Europa szukała Azji

Polscy jezuici w Roku Jubileuszowym 2006 związanym m.in. z 500 rocznicą urodzin Franciszka Ksawerego (1506-1552), Apostoła Dalekiego Wschodu zorganizowali okolicznościowy konkurs. Głównym organizatorem jest Ogólnokształcące Liceum Jezuitów w Gdyni. Tematyka obejmuje dzieje misji katolickich na Dalekim Wschodzie i niezwykle spotkania kultury europejskiej z kulturami Azji. Konkurs ma charakter interdyscyplinarny, dlatego wszyscy, którzy interesują się historią, geografiami, kulturą, religią i filozofią a także naukami technicznymi, mogli sprawdzić siebie, podzielić się swoją fascynacją z rówieśnikami z całej Polski, nawiązać nowe znajomości i rozwinąć własne zainteresowania.

Było oczywiście trochę rywalizacji, bo to konkurs z atrakcyjnymi nagrodami. Główną nagrodą był wyjazd śladami św. Franciszka Ksawerego. Przede wszystkim chodziło jednak o to, by wykorzystując współczesną technikę wirtualną, umożliwić nawiązanie współpracy między młodymi ludźmi. Konkurs składał się z dwóch etapów: szkolnego i rejonowego. Najlepsi z najlepszych zaproszeni zostali na wielki finał do Gdyni.

W konkursie wzięli udział także uczniowie naszego gimnazjum. Do finału w Gdyni zakwalifikowały się uczennice klasy II d: Magdalena Siwek, Aneta Kopta, Karolina Tomczyk, Anna Wójcik oraz Karolina Jończyk.

Niestety, uczennice nie wzięły udziału w finale w Gdyni ze względów finansowych.

Jan Płoszczyca

cjami w luksusowych warunkach. 9-godzinna podróż, całodienne oczekiwanie na rozpoczęcie, często w upale lub deszczu, nie napawa optymizmem i bywa bardzo męczące. Mimo to, zgodnie z freudowskim sposobem myślenia, najczęściej zostaje zepchnięte gdzieś głęboko w podświadomość, pozostawiając niezapomniane wrażenia. Z Lednicy wraca się radosnym, uduchowionym, odmienionym.

Nasze wspomnienia lednickie uwiecznione zostały na specjalnej prezentacji multimedialnej, dostępnej u Grupy Apostolskiej. Prezentacja w znacznej części przybliża istotę Lednicy oraz pokazuje sułkowicką młodzież na lednickich polach.

W imieniu całej Grupy Apostolskiej serdecznie podziękowania składam Księdzu Marianowi Błaszczykowi oraz Pani Danusi Kostowal - Suwaj, która jest zawsze z nami.

Zapraszam na przyszłoroczne spotkanie w Lednicy.

Danuta Światłoń
fot. z archiwum Grupy Apostolskiej

Rekolekcje w Grzechyni

Poniedziałek

Wszyscy spakowani i gotowi do wyjazdu czekamy na autokar, który zawiezie nas do Grzechyni. Roześmiane twarze przesłania nam jeden cień: pogoda. Musieliśmy zrezygnować z nocnego „kozowania” (pasienie kóz i spanie w namiotach), gdyż aura nam nie sprzyjała. Jeszcze tylko ostatnie pożegnania, bagaże w dłoń i jedziemy.

Po ponad godzinie byliśmy na miejscu. Gdy wysiedliśmy z autokaru, mimo złej pogody, zauroczyły nas tamtejsze widoki. Mnie najbardziej podobał się wielki staw nazwany Morzem Grzechyńskim, w którym pływało mnóstwo kijanek. Ks. Piotr Natanek miło nas przywitał i przydzielił do pokojów. Już czekał na nas gotowy obiad przygotowany przez panią Teresę, siostrę ks. Piotra. Po południu zapoznawaliśmy się z tym, co w najbliższym czasie na nas czekało.

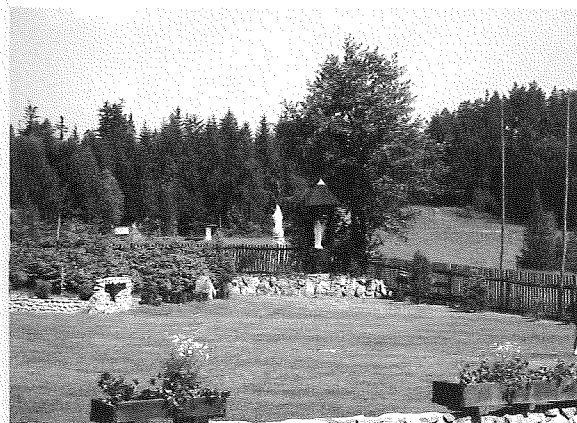
O godz. 18.00 uczestniczyliśmy w Mszy świętej, na której ks. Piotr wygłosił homilię. Dotoczyła ona nas i sytuacji, które mogą nas w życiu spotkać, dlatego też wzięliśmy ją sobie do serca.

Po Mszy świętej zjedliśmy kolację i mieliśmy czas wolny dla siebie. Graliśmy w różne gry na podwórku lub przebywaliśmy w swoich domkach dzieląc się wrażeniami. Położyliśmy się dosyć późno, ponieważ żartowaliśmy i zajadaliśmy się słodyczami. Nie wiem, kiedy zasnęłam.

Wtorek

Dzień zaczynamy od modlitwy. Wraz z ks. Piotrem uczymy się różnych pieśni, które później prezentujemy opiekunom. Zapomniałabym wspomnieć: na każdym naszym spotkaniu w kaplicy przed ołtarzem leży Kuba – niezwykle spokojny pies księdza. Ksiądz nawet żartuje, że niektórzy z nas mogliby się od niego uczyć. Czego? Przede wszystkim skupienia podczas modlitwy.

Później oczywiście śniadanie i rozgrywki podwórkowe. Czas jakoś tak szybko minął, że nawet nie spostrzegliśmy, a już był obiad, po którym powróciliśmy do zajęć.



Wieczorem oglądaliśmy dwa krótkie filmy dotyczące Papieża Jana Pawła II.

Podczas swojej kolejnej homilii ksiądz Piotr czytał nam „List Jana Pawła II do dzieci”. Dotyczył on świąt, biednych dzieci, modlitw i wielu innych spraw ważnych w życiu młodego chrześcijanina.

Ten dzień wydał się być długi. Ksiądz zorganizował dla wszystkich ognisko. Samnawet przygotował kielbaski, a my piekliśmy chleb.

Atmosfera była wspaniała. Wszyscy byli radośni i szczęśliwi.

Można by pomyśleć, że to już koniec atrakcji przewidzianych w dzisiejszym dniu. Jednak z księdzem Piotrem nikt nie może się nudzić. Późnym wieczorem zabrał nas na nowo powstały pomnik Papieża Polaka wzniesiony po Jego śmierci. Wszyscy wspólnie się modliliśmy.

Zmęczeni wróciliśmy do swoich pokoi. Nikt nie miał siły się jeszcze bawić, bo czekał nas kolejny dzień.

Środa

Najpierw modlitwa, później śniadanie.

Ksiądz pokazał dziś najmłodszym z nas swoje owce i barany. Szczególne zainteresowanie pośród dzieci budził Baltazar – mały, czarny baran. W tym czasie przygotowywaliśmy stoły do obiadu.

Zaraz po nim czekała nas olimpiada sportowa, która odbyć się miała bez względu na pogodę. Szybko więc zjedliśmy obiad, a nasze wychowawczynie przygotowały nam małą niespodziankę, a był to deser. Podzieleni na grupy rozpoczęliśmy olimpiadę. Czekaliśmy na nas 12 konkurencji, z którymi mieliśmy się zmierzyć. Każdy był w czymś dobry. I pomimo tego, że czasem coś się komuś nie udało, zabawa była świetna! Konkurencje były różne, od ping-ponga po bilard. Nawet najmłodsi dobrze się bawili.



Po Mszy św. i kolacji, podobnie jak wczoraj, wybraliśmy się pod pomnik Papieża, gdzie modliliśmy się i śpiewaliśmy. Nie mogliśmy zapomnieć o ulubionej pieśni Jana Pawła II „Barce”. Przez nasze modlitwy pragnęliśmy wyrazić miłość także do Benedykta XVI.

Jeszcze wybraliśmy się do sklepu, a trzeba powiedzieć, że był on dość daleko. Szliśmy pół godziny.

Dziś mieliśmy położyć się wcześniej, gdyż jutro z powodu wyjazdu księdza Natanka Msza św. miała się odbyć wczesnym rankiem.

Czwartek

Ostatni dzień pobytu w Grzechyni. Ksiądz Piotr serdecznie nas pożegnał, a nawet jeszcze pożartował. Opowiedział nam, jak to wczoraj w nocy wystraszył dziewczyny i panią Mielecką. Nikt nie mógł pohamować śmiechu. Złożyliśmy najlepsze życzenia i podziękowania księdzu za te spędzone z nami chwile.

Po śniadaniu był czas na spakowanie rzeczy. Natomiast po obiedzie ogłoszono wyniki wczorajszej olimpiady. A wygrać było warto, bo czekały świetne nagrody.

Po południu zrobiliśmy kilka pamiątkowych zdjęć. Nie mogło zabraknąć modlitwy z naszymi opiekunami. Ponownie spotkaliśmy się w kaplicy, aby podziękować Bogu za te rekolekcje i za wszystko, co nas tu spotkało.

Zajęliśmy miejsca w autokarze i pożegnaliśmy Grzechynię. Te cztery dni rekolekcji na długo zostaną nam w pamięci.

W imieniu wszystkich uczestników rekolekcji pragnę złożyć serdeczne podziękowanie dla księdza Piotra Natanka, pań przygotowujących posiłki oraz naszym opiekunom.

Marzena Pitek
kl. VI b SP w Rudniku

*fot. Dorota Mielecka
katecheta*

Poczet wójtów, przewodniczą- cych, naczelników i burmistrzów Sułkowic

Ważniejsze inicjatywy w okresie urzędowania

Jan Polka albo Pułka

wójt, wzmiankowany 1680 r.

Pomagał urzędnikom starostwa lanckorońskiego w zbieraniu czynszów i danin na rzecz zamku i państwa. Sprawował również drobne funkcje sądownicze.

Marcin Włoch

wójt, wzm. 1786

Na polecenie austriackich władz zaborczych dokonał inwentaryzacji wsi (domy, grunty, lasy). Sułkowice dzieliły się na pięć niw: Plebańska, Górska, Gościńska, Dólska, Ptasznicka. Budowa traktu cesarskiego (drogi handlowo-pocztowej) Wiedeń – Lwów (1776-1790). W Sułkowicach odcinek przez Ptasznicę i Zieloną.

Michał Krotkiewicz

wójt, wzm. 1825

Odbudował kościół św. Zofii

Jakub Bargiel

wójt, wzm. 1846

Przewodził buntowi chłopów przeciwko uciskowi, jaki stosowali wobec nich miejscowi proboszcz ks. Maksymilian Stanisławski i jego wikary.

Stanisław Judasz

wójt, 8 II 1867 – 1871

Był pierwszym wójtem wybranym na podstawie ustawy o gminach wiejskich, którą uchwalił Sejm Galicyjski w 1866 r. Na mocy tej ustawy rada gminy składała się z 18 radnych i 9 zastępców. Sułkowice zamieszkiwało wówczas ok. 2000 osób. Mieszkańcy nieplacący podatku nie mieli prawa głosu. Zorganizował spichlerz gminny, z którego korzystali rolnicy podczas wiosennych siewów. Zorganizował i zabezpieczył pomieszczenie kasy gminnej. Rada uchwalała dla wójta roczny ekwiwalent w wysokości 60 florenów (20 zł).

Wojciech Biela

wójt, 9 I 1872 – 24 VI 1877

Pomimo sprzeciwu rady (obawiano się dodatkowych kosztów) zorganizował wraz z nauczycielem Wojciechem Kalinowskim 2-klasową szkołę. Zatrudniono drugiego nauczyciela Jędrzeja Bąka. W szkole uczyło się 245 uczniów (r. 1876). Nie wiadomo, z jakiego powodu został usunięty ze stanowiska rozporządzeniem C.K. Namiestnictwa Powiatowego.

Ciekawostki historyczne

Michał Malina

wójt, 12 VII 1877 – 1879

Dbał o bezpieczeństwo i porządek. W kronice czytamy: „Szynk u Marcina Ciężkowskiego był całkowicie zniesiony, ponieważ tam największe rozruchy robią podczas nocy niedzielnych”. Za jego kadencji uruchomiono urząd pocztowy. Wystosował prośbę do władz krajowych o utworzenie posterunku C.K. żandarmerii.

Jan Kiebzak

wójt, 19 V 1879 – 28 IV 1885

Autor pamiętnika, w którym zapisywał ważniejsze wydarzenia prywatne i środowiskowe. Wybudował murowany budynek szko-

ły podstawowej (1883). Przygotował teren pod rynek po pożarze 12 budynków. Wybudował domy dla pogrzelców. Był mocno poważniony z proboszczem ks. Antonim Opidowiczem (każdy chciał mieć karczmę w rynku). Doszło do rękoczynów, za co wójt skazano na 20 dni aresztu. Wójt nie godził się na to i pojechał do Wiednia do cesarza ze skargą. Cesarz go przyjął, anulował karę i dał 30 fenigów na drogę powrotną.

Jakub Biela

podwójci, 29 IV 1885 – 18 III 1886

Urzędował po rezygnacji z funkcji wójta Jana Kiebzaka.

Stary kościół i szkoła



Dom Ludowy



HISTORIA

Jan Piątek

wójt, 19 III 1886 – 1893

19 IX 1892 rada gminy uchwaliła „zakupić 3 parcele gruntu na cmentarz, tj. od Jana Bargła, Feliksa Bochenka i Jana Galusa, razem za kwotę 525 złr”. (protokół z posiedzenia rady).

Jan Bochenek

wójt, 14 I 1893 – 1905

Kupił grunt pod budynek, w którym znalazł się areoszt, spichlerz, szopa na siankę strażacką i łaźnia. Oświetlenie rynku latarniami naftowymi (2 IV 1904). Kanalizacja rynku (rynsztoki). Stały jarmark co drugi poniedziałek. Współdziałał w tworzeniu Towarzystwa Kowali. Początek regulacji Harbutówki i Gościbi. Konflikt z proboszczem ks. Pawłem Frelkiem. Wspólnie z Wojciechem Kalinowskim utworzył szkołę 4-klasową. (1896)

Tomasz Biela

wójt, 27 IX 1905 – 1919

Ukończenie regulacji Harbutówki i Gościbi (1913). W odstępach 50 m wstawiono w koryta rzek kłody drzew tworząc kaskady hamujące szybkość przepływu wody. Sprzyjał działalności straży pożarnej. Kupił dla niej siankę dwutłokową „Floriant” (sprawna do dziś). Organizował uroczyste poświęcenie sztandaru strażackiego, w którym uczestniczyli m.in. ks. bp Bandurski i książę Lubomirski.

Józef Piątek

wójt, 17 VI 1919 – 1932

Wywodził się z PSL „Piast”. Rządził bezbarwnie. Za jego kadencji Sułkowice cechował poważny regres gospodarczy. Upadło kółko rolnicze i jarmarki. W okresie wielkiego kryzysu Spółka Kowalska ogłosiła upadłość, a wiele kowalskich zakładów rzemieślniczych zawiesiło działalność. Rada gminy w ogóle nie interesowała się losem kowali, których już w tym czasie było więcej niż rolników. Rozpoczął budowę Domu Ludowego. Wspólnie z Hieronimem Maliną stworzył szkołę 7-klasową (1924).

Tomasz Piątek

wójt, 21 IX 1932 – 20 III 1933

Kontynuował budowę Domu Ludowego.

Stefan Pułka

wójt, 20 III 1933 – 1942

Był pierwszym wójtem gminy zbiorowej, w skład której wchodziły Sułkowice, Biertowice, Rudnik, Jasienica, Krzywaczka i Wola Radziszowska. Pełnił równocześnie funkcję przewodniczącego rady gminnej. W poszczególnych wsiach działały rady gromadzkie z sołtysami na czele. Dokończył budowę Domu Ludowego, gdzie wreszcie przeniesiono biuro rady. Znalazły się tam również sala widowiskowa i biblioteka. Szkoła podstawowa otrzymała status publicznej szkoły powszechnej III stopnia (1937).

Piotr Nikita

wójt, 1 XI 1942 – 1945

Były austriacki żandarm. Kiedy okupant hitlerowski przeniósł gminę zbiorową do Lanczkorny (1 XI 1942) z powodu „buntowniczego zachowania mieszkańców Sułkowic”, powołano go na wójta.

Jan Stokłosa

wójt, 1945 – 1948

Utworzona w 1943 r. tajna rada gminy desygnowała go na wójta. 29 stycznia 1945 roku wybrano nową radę gminy zbiorowej składającą się z 24 radnych i wójta. Powołano 18 osobową Milicję Obywatelską. Zorganizowano biuro rady. Ekshumowano w kwietniu 1945 r. 26 zamordowanych w pacyfikacji i urządzono im pogrzeb na cmentarzu. Dokonano parcelacji gruntów obszarowych m.in. w Krzywaczce i Biertowicach. 15 lutego 1945 r. wznowiono produkcję w fabryce. Dokonano częściowej elektryfikacji wsi (kołorynku). Pierwsze żarówki zapłonęły 1 listopada 1948 r.

Jan Garbień

ostatni wójt, 1948 – 1950

Kontynuował elektryfikację wsi. Odbudowa Sułkowic ze zniszczeń wojennych. Zorganizował wspólnie ze szkołą kursy dla analfabetów. Przystąpiono do organizacji spółdzielni produkcyjnej „Gromada” w Krzywaczce. Na kanwie jej powstawania nakręcono nawet film fabularny w reżyserii Wandy Jakubowskiej. Wyświetlano go do śmierci Stalina.

Szczepan Moskal

pierwszy przewodniczący, 1950 – 1956

Przekazanie dla OSP działki pod nową strażnicę – tzw. bydlęcy rynek. „Kuznia” rozpoczęła budowę domków jednorodzinnych na Zielonej (1954). Reorganizacja gminy zbiorowej. Powstanie Gromadzkiej Rady Narodowej (1 I 1955). Został jej pierwszym przewodniczącym.

Jan Ostafin

przewodniczący, 1956 – 1958

Pełnił obowiązki sołtysa Sułkowic za kadencji wójta Jana Stokłosa.

Stefania Postawa

przewodnicząca, 1958 – 1970

Uzyskanie przez Sułkowice statusu osiedla (1 stycznia 1960) i praw miejskich (1 stycznia 1969). Budowa nowego budynku szkoły podstawowej (1960-61), budowa ujęcia wody pitnej w Gościbi.

Michał Mielniczek

pierwszy naczelnik, 1971 – 1981

Budowa nowego budynku szkoły zawodowej (1973). Odsłonięcie pomnika ofiar pacyfikacji (7 maja 1975). Wspólnie z FN „Kuznia” budowa płyty boiska piłkarskiego i zaplecza hotelowego w kompleksie obiektów sportowych.

Józef Frosztęga

naczelnik, 1981 – 1987

Wspólnie z FN „Kuznia” rozpoczął budowę hali widowiskowo-sportowej.

Zbigniew Pacek

naczelnik, 1987 – 1990

Powołano Społeczny Komitet Gazyfikacji (z FN „Kuznia”). Budowa głównej magistrali gazowej.

Adam Gumularz

pierwszy burmistrz, 1990 – 1998

Komputeryzacja Urzędu Miejskiego. Budowa I modułu oczyszczalni oraz sieci kanalizacyjnej Osiedla. Rozbudowa strażnicy OSP. Sala gimnastyczna z Holandii dla Krzywaczki.

Józef Mardaus

burmistrz, 1998 –

Budowa składowiska odpadów z centrum segregacji. Telefonizacja gminy. Rozbudowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej. Budowa sal gimnastycznych w Sułkowicach i Harbutowicach. Budowa gimnazjum wraz z Centrum Rehabilitacji w Sułkowicach. Remonty dróg i chodników. Medal „Gmina Przyjazna Środowisku” od prezydenta RP. Nawiązanie kontaktów z miastem partnerskim Ronchamp (Francja).

R.J.

(imię i nazwisko znane redakcji)



Urząd Miejski – (dawny Dom Ludowy)

KRZYWACZKA

Imię i sztandar

Uroczystości nadania imienia św. Jadwigi Królowej Polski Zespołowi Placówek Oświatowych w Krzywaczce rozpoczęła Msza święta, którą odprawił oraz wygłosił Słowo Boże ks. biskup Jan Szko-
doń. Poświęcił sztandar szkoły ufundowany przez mieszkańców wsi. Mszę uświetniła schola parafialna pod dyrekcją pani Danuty Żarskiej. Największy wkład w organizację tej części uroczystości wniósł ks. proboszcz Stanisław Kurek

Po Mszy zaproszeni goście, dyrekcja, grono pedagogiczne oraz uczniowie przeszli na boisko szkolne, gdzie odbyła się część oficjalna. Tu został przekazany nowy sztandar i odczytano uchwałę Rady Miejskiej w Sulkowicach nadającą placówce imię patronki. Obecni byli m.in. burmistrz Józef Mardaus, przewodniczący Piotr Pulka, pani wiceburmistrz Władysława Kołodziejczyk, pani wizytator Anna Zdebska, wicestarosta Władysław Kurowski, strażacy z Krzywaczki z poczem sztandarowym, delegacje szkół z naszej gminy oraz szkoły z Bęczarki z pocztami sztandarowymi.

Część artystyczną na sali gimnastycznej przygotowały panie Agata Trzebońska i Małgorzata Miś. Uczniowie przedstawili spektakl teatralny o życiu św. Jadwigi. Klasa druga szkoły podstawowej zatańczyła kilka tańców dworskich. Śpiewał chór szkolny pod kierunkiem pani Olgi Wielgus - Wosatko.

Dyrekcja, grono pedagogiczne oraz uczniowie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej uroczystości. Dziękujemy również przybyłym gościom.

Grzegorz Bochenek
nauczyciel ZPO w Krzywaczce



fol. Sebastian Soliński, ucz. Gimnazjum w Krzywaczce

BIERTOWICE

Wspólna zabawa

11 czerwca w piękne, niedzielne popołudnie mieszkańcy Biertowic wspólnie bawili się na pikniku rodzinnym zorganizowanym przez rodziców, pracowników i uczniów ZPO w Biertowicach.

Zabawa trwała od wczesnych godzin popołudniowych i żal było ją kończyć o godzinie 22. Organizatorzy zadbał o ciekawy program. Bogaty występ artystyczny przygotowali przedszkolaki oraz uczniowie szkoły. Po raz pierwszy wystąpił w Biertowicach Zespół Pieśni i Tańca „Elegia” z Rudnika.

Ta wspaniała impreza mogła się odbyć dzięki hojności naszych sponsorów, którym w imieniu własnym oraz rodziców serdecznie dziękuję.

Sklep Wędliniarski – Alicja i Andrzej Rusek, Sklep Spożywczy – Teresa Kosek, Zakład produkcyjno-handlowy GUM-ART – Czesław Kęsek, Zbigniew Śmielek, Sklep spożywczy – Joanna Łyczak Śliwa, Helena Jarząbek, ZIBI – Zbigniew Dańko, Sklep spożywczy – Irena i Kazimierz Ciapała, Przetwórstwo mięs – Tadeusz Łaski, GS Sulkowice, Adam Kuźniar, Ogród Jawor – Tomasz Kowalski.

Podziękowanie składam również strażakom OSP w Biertowicach – to dzięki nim mogliśmy się bezpiecznie bawić. Imprezie towarzyszył zespół muzyczny „Reda” z Andrychowa

Ewa Koźlak
Dyrektor ZPO w Biertowicach

Najlepsi z ortografii i matematyki

W dniach 24 i 25 maja 2006 r. w naszej szkole odbyły się konkursy ortograficzny i matematyczny dla uczniów klas trzecich. Konkursy tradycyjnie cieszą się dużą popularnością, o czym świadczy przybycie licznych reprezentantów szkół z Biertowic, Sulkowic, Harbutowic i Rudnika.

Dzieci i ich opiekunów powitała nasza pani dyrektor Ewa Koźlak. Życzyła im dobrej zabawy oraz zdobycia punktowanych miejsc.

Zadania konkursowe przygotowała Renata Skrzeczek. Prace oceniała komisja składająca się z nauczycieli opiekunów. Czekać na ogłoszenie wyników, uczniowie częstowali się paczkami i soczkami ufundowanymi przez pana Franciszka Świerka – prezesa GS Sulkowice.

Za zajęcie pierwszych czterech miejsc nagrodą były dyplomy i książki, pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa w konkursie. Nagrody książkowe ufundował pan burmistrz Józef Mardaus oraz Komitet Rodzicielski. Należy tutaj dodać, że są oni sponsorami już niejednego konkursu organizowanego przez naszą szkołę i za to im dziękujemy.

Wyniki konkursu ortograficznego:

- I miejsce Alicja Ciężkowska SP Biertowice
- II miejsce Klaudia Profic SP Biertowice
- III miejsce Karolina Grońska SP Biertowice
- wyróżnienie Wioletta Moskal SP Krzywaczka

Wyniki konkursu matematycznego:

- I miejsce Katarzyna Szlachetka SP Sulkowice
- II miejsce Jakub Urbańczyk SP Sulkowice
- II miejsce Mikołaj Bochenek SP Sulkowice
- III miejsce Arkadiusz Szlachetka SP Sulkowice
- wyróżnienie Alicja Ciężkowska SP Biertowice

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy, oni przecież już zostali wybrani spośród swych kolegów w klasowych eliminacjach. Życzymy dalszych sukcesów.

Renata Skrzeczek
organizatorka

HARBUTOWICE

Piknik rodzinny

4 czerwca w Harbutowicach, odbył się piknik rodzinny. Imprezę zorganizowano z myślą o majowo - czerwcowych świątach: Dniu Matki, Dniu Dziecka i Dniu Ojca. Celem przedsięwzięcia było także zaprezentowanie społeczności lokalnej działań podjętych przez uczniów w ramach realizacji Programu Edukacji Regionalnej „Moja mała Ojczyzna – Harbutowice”.

Impreza rozpoczęła się o godzinie 16⁰⁰ na sali gimnastycznej. Mimo niesprzyjającej aury, zaproszeni goście i mieszkańcy miejscowości wypełnili salę po brzegi. Program artystyczny był bogaty i urozmaicony. Istotną rolę odegrali w nim uczniowie klasy II, którzy pod opieką pani Renaty Dymek przygotowali pełne humoru scenki: „Moja mama”, „Sześć kucharek” i „Ogrodnik”. W program artystyczny włączyli się także uczniowie klas starszych. Zaprezentowali oni dwie legendy: „Stopka królowej Jadwigi”, „Lodowa Grot”. Występ był przeplatany piosenkami w wykonaniu uczniów klas II, IV i V. Dynamizmu dodawał całemu przedsięwzięciu pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu uczniów uczęszczających na zajęcia taneczne, prowadzone przez Grzegorza Kowalskiego, a także pokaz tańca nowoczesnego, który wspólnie z uczniami przygotowała Kasia Malina.

Podczas części artystycznej uczniowie przypomnieli zebranym najważniejsze wydarzenia z przeszłości Harbutowic oraz przybliżyli działania, które podjęli w ramach projektu „Moja mała ojczyzna – Harbutowice”. Celem tego projektu jest kształtowanie u dzieci poczucia więzi z najbliższym środowiskiem, wzbogacanie wiedzy o otaczającej rzeczywistości oraz aktywny udział w życiu rodziny, wsi, regionu.

Zgodnie z założeniami programu, uczniowie wykonali drzewa genealogiczne, pracownia: zabytków przyrody, miejsc historycznych, przyrodniczych krzyży i kapliczek. W ramach programu, odbył się także konkurs „Harbutowice w 4 porach roku”. Prace, które uczniowie dostarczyli na konkurs, drzewa genealogiczne oraz opracowania były zaprezentowane w formie wystawy na sali gimnastycznej.

Podczas realizacji programu uczniowie podejmowali także inne działania – m.in. poznawali dawne obyczaje, zabawy i piosenki dziadków i rodziców, gromadzili przydomki, nazwy terenowe, zapoznali się z legendami związanymi z regionem małopolskim, by później dwie z nich przedstawić publiczności. Założeniem programu było ponadto zbieranie ekspozatów w celu utworzenia kącika regionalnego. Później jednak szkoła postanowiła przekazać ekspozaty do powstającego w Sułkowicach Muzeum Regionalnego. Podczas pikniku, złożono podziękowania wszystkim tym, którzy te ekspozaty na rzecz szkoły ofiarowali.

Po części artystycznej odbyły się mecze piłki nożnej. Pierwszy – o Puchar Dyrektora Szkoły rozegrali chłopcy z Harbutowic przeciwko kolegom należącym do klubu „Zielonka”.

Mecz obfitujący w bramki (5:3), wygrali chłopcy nie zrzeszeni w zespole. Drugi mecz o Puchar Sołtysa stoczyli ze sobą mężczyźni z Harbutowic i Palczy. Zwycięstwo i puchar wywalczyła drużyna z Harbutowic, wygrywając z przeciwnikiem 3:1. Atrakcyjności dodawały widowisku celne i pełne humoru uwagi komentatora, którą to funkcję z właściwą sobie werwą pełniła pani Małgorzata Malina.

Po meczach rozpoczęła się zabawa, która jednak ze względu na padający coraz mocniej deszcz została przerwana.

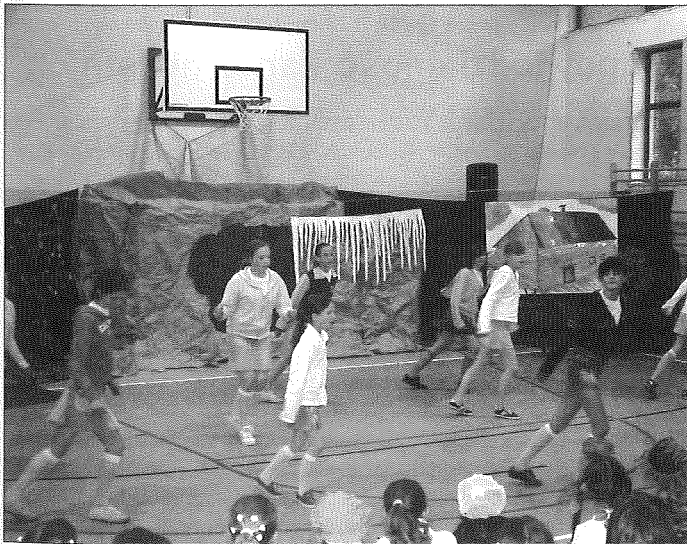
W czasie trwania imprezy można było w formie symbolicznej cegiełki nabyć wykonane przez uczniów foldery, będące skróconą wersją opracowań przyrodniczych i historycznych. Osoby, które zakupiły foldery, brały udział w losowaniu nagród.

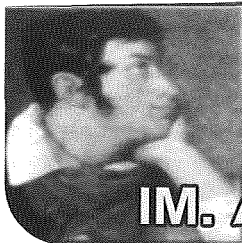
Dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa, która mogła się odbyć dzięki hojności licznych sponsorów. O podniebienie uczestników pikniku zadbali rodzice i panie z obsługi, przygotowując różne przysmaki. Odpowiednie nagłośnienie było możliwe dzięki uprzejmości dyrektora Ośrodka Kultury p. Krzysztofa Trojana. Transportu sprzętu podjął się p. Karol Chmielik, na którego pomoc zawsze można liczyć.

Zorganizowanie imprezy nie byłoby możliwe, gdyby nie hojność licznych sponsorów, którzy poprzez wpłatę pieniędzy lub przekazanie fantów, włączyli się w to przedsięwzięcie. Zgromadzone podczas pikniku pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu nagłaśniającego, który będzie służył uczniom podczas różnego rodzaju uroczystości – apeli jasełek, przedstawień, imprez o charakterze szkolnym i lokalnym. Dzisiaj jeszcze raz pragniemy wyrazić naszą wdzięczność i przekazać wyrazy podziękowania wszystkim ofiarodawcom:

Maria i Karol Chmielik – Harbutowice, Zbigniew Dańko – Sułkowice, Kazimierz Sak – Harbutowice, Danuta Betlej – Sułkowice, Grzegorz Hodurek – „Auto-Alfa” Sułkowice, Kuźnia S.A. – Sułkowice, Juco – Sułkowice, Bank Spółdzielczy – Sułkowice, Zofia i Marian Chochół – Krzywaczka, Krzysztof Trojan – OK Sułkowice, Halina Szczurek – kwiaciarnia Sułkowice, Urszula Francuziak – kwiaciarnia Sułkowice, Tomasz Gumularz – Sułkowice, Zofia i Edward Garbień – Rudnik, Agata i Jan Starzec – kwiaciarnia Rudnik, Dominika Szczurek – kwiaciarnia Sułkowice, Jan Magiera – Sułkowice, Adam Kowalczyk – „Eko-Dom” Sułkowice, Paweł Bobowski – Sułkowice, Adam Skorut – Sułkowice, Maria Kluzik – Harbutowice, Danuta Dudek – Sułkowice, Tadeusz Łaski – Sułkowice, Witold Ziemia – Sułkowice, Maria Świątłoń – Harbutowice, Firma Ubezpieczeniowa „Tryg”, Firma Ubezpieczeniowa „Compensa”, Sklep Spożywczy „Dosia” – Sułkowice.

Anna Golonka
SP Harbutowice





„A D A Ś”

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. ADAMA MICKIEWICZA W SUŁKOWICACH

Międzyszkolne Igrzyska w Tańcu Towarzyskim

10 czerwca w Szkole Podstawowej w Sułkowicach odbyły się Międzyszkolne Igrzyska w Tańcu Towarzyskim. Wzięło w nich udział 150 par tanecznych z 12 szkół małopolskich, przygotowywanych przez Szkołę Taneczną Joanny i Grzegorza Kowalskich.

Pary oceniane były przez profesjonalnych sędziów w trzech kategoriach wiekowych. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale oraz dyplomy, zaś na zwycięzców poszczególnych kategorii czekały piękne puchary. Trzy puchary zdobyły najmłodsze pary reprezentujące Szkołę Podstawową w Sułkowicach: Marysia Klag i Norbert Pająk (I miejsce), Klaudia Łącka i Piotr Klag (I miejsce), Joanna Stręk i Kamila Stręk (II miejsce).

Zaszczycili nas swoją obecnością pan burmistrz Józef Mardaus i pani burmistrz Władysława Kołodziejczyk oraz inni goście.

Mamy nadzieję, że zapoczątkowane Międzyszkolne Igrzyska w Tańcu Towarzyskim staną się kolejną działalnością artystyczną wpisaną na stałe w nasz szkolny kalendarz.

**Magdalena Klus
Iwona Dzidek**



Ta Dorotka, ta malusia, ta malusia,
Tańcowała dokolusia, dokolusia,

Tańcowała ranną rosą, ranną rosą
I tupać nóżką bosą, nóżką bosą.

Święto Szkoły

„W świecie ballad i bajek Adama Mickiewicza” to hasło, które przyświecało tegorocznym obchodom święta naszego patrona. Z tej okazji piękną inscenizację wybranych utworów wieszcza przedstawiła nam klasa VI a pod kierunkiem pani Ewy Garbień. Podczas apelu pani wicedyrektor Anna Witek przypomniała nam postać wielkiego poety.

Święto Szkoły to również dzień, w którym uczniowie tradycyjnie otrzymują nagrody i dyplomy za swoje osiągnięcia w konkursach.

Redakcja

Nowy Samorząd Uczniowski

19 czerwca odbyły się wybory do Rady Samorządu Uczniowskiego. W głosowaniu wzięło udział 320 uczniów z klas III – VI. Funkcję przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego w nowym roku szkolnym pełnić będzie Jarosław Mardaus. W Radzie SU znaleźli się również: Zuzanna Flis, Artur Urbańczyk, Maciej Pitala, Jagoda Pitala, Anna Krzykawska, Kamila Koźlak, Kornelia Konik, Brygida Biela oraz Jan Listwan. Nowo powołanej Radzie Samorządu życzymy wielu sukcesów w przyszłym roku szkolnym.

**Opiekun SU
Magdalena Klus**

Światowy Dzień Ziemi w naszej szkole

Z okazji Światowego Dnia Ziemi w naszej szkole odbyła się akcja „Sprzątanie świata” przeprowadzona pod patronatem Samorządu Uczniowskiego.

Uczniowie klas starszych z zapalem zabrali się do pracy i sprząkali otoczenie szkoły. Młodszy uczniowie z klas I-III wzięli udział w spotkaniu ekologicznym pod hasłem „Ekologią za pan brat” przygotowanym przez uczniów klasy III b pod opieką pani Haliny Borskiej. W trakcie spotkania dzieci obejrzały inscenizację o treści ekologicznej, rozwiązywały zagadki i łamigłówki dotyczące roślin i zwierząt chronionych oraz poznawali ciekawostki związane ze światem przyrody.

Obchody tego dnia utrwaliły nas w przekonaniu, że to przede wszystkim my jesteśmy odpowiedzialni za stan naszego środowiska. Powinniśmy o tym pamiętać na co dzień, a nie tylko od święta, „bo przyroda ojczyzna to skarb droższy od złota”

Halina Borska

Odpowiedzialność karna nieletnich

22 maja br. uczniowie klas szóstych gościli panią sierż. sztab. Ewę Nalepę z Zespołu do Spraw Nieletnich Sekcji Prewencji Komendy Pow. Policji w Myślenicach. Spotkanie zorganizowała pani Danuta Nykiel.

Policjantka opowiadała nam, jakie przykre sytuacje a nawet tragedie spotykają młodych ludzi przez bezmyślność. Przestrzegając nas, byśmy nie zawierali przypadkowych znajomości zwłaszcza przez internet. Mówiła też o wielu innych zagrożeniach, które możemy napotkać w życiu (alkohol, narkotyki). Dużą uwagę zwróciła na ponoszenie odpowiedzialności za swoje czyny nawet w bardzo młodym wieku i konsekwencje z tego wynikające. Przedstawiła nam nasze prawa, a także kary stosowane wobec nieletnich.

Uczniowie bardzo wnikliwie słuchali i zadawali pytania. Uważamy, że była to dobra lekcja wychowawcza.

Bernadeta Jasuba, Kamila Węgrzyn, Marta Norek

Magiczny świat Walta Disney'a



Po majowym Tygodniu Bibliotek i wystawie „Nie wiesz? – Zapytaj w bibliotece”, przyszła pora na spotkanie w „Magicznym Świecie Disney'a”.

W dniach 01.06. – 14.06. 2006 r. uczniowie klas I - III Szkoły Podstawowej w Sulkowicach mieli okazję obejrzeć w bibliotece szkolnej wystawę zorganizowaną przez nauczyciela-bibliotekarza Mariolę Szybowską-Kapera. Przy tworzeniu wystawy współpracowały nauczycielka języka angielskiego Liliana Świerczyńska oraz uczennice klasy III a, III c i V b, z których na wyróżnienie zasługują Justyna Chrobak, Agnieszka i Monika Przeczek, Paulina Wiśniewska. Na dwa tygodnie przeobraziły one czytelną w mini Disneyland. Znalazły się tu książki, puzzle, maskotki, kasety VHS, płyty DVD, gry planszowe, czasopisma itp., a na regałach widniały kolorowe tytuły bajek w języku polskim i angielskim. Atmosferę podkreślały piosenki ze znanych filmów i bajek W. Disney'a. Natomiast w wypożyczalni powstał kącik propagujący literaturę anglojęzyczną z książkami twórców angielskich i amerykańskich, utwory w oryginalnej wersji językowej oraz słowniki przekładowe.

Wystawę zainaugurował konkurs języka angielskiego – „Disney Stories”, który zorganizowała dla klas trzecich L. Świerczyńska. Wzięły w nim udział pięciosobowe drużyny w konkurencjach: indywidualnej i zespołowej. Oto laureaci:

I miejsce – Jakub Urbańczyk z kl. III c

II miejsce – Justyna Chrobak z kl. III a

III miejsce – Konrad Garbień z kl. III d, Szymon Biela z kl. III a

Wśród drużyn najlepsza okazała się reprezentacja klasy III d.

Szkolny „Magiczny Świat Disney'a” zainicjował w czasie ogłoszonego przez Fundację ABCXXI V Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. Tegoroczne hasło brzmiało: „Czytanie rozwija wyobraźnię”. Naszym uczniom piękne legendy polskie czytały zaproszeni goście, a wśród nich: burmistrz Józef Mardaus, wiceburmistrz Władysław Kołodziejczyk, dyrektor Danuta Dyląg, wicedyrektor Anna Witek oraz Mariola Szybowska-Kapera z wychowawczyniami klas I – III.

Laureaci konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i drobne upominki. Pozostałe dzieci zostały obdarowane kolorowanymi i zakładkami do książek. Podobne zakładki z okolicznościowym wpisem otrzymali zaproszeni goście, którym jeszcze raz serdecznie dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i włączenie się do akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”.

Mariola Szybowska-Kapera

Powiatowy konkurs plastyczny

1 czerwca w Starostwie Powiatowym w Myślenicach wręczono nagrody książkowe za konkurs „Zapobiegam pożarom i ostrzegam przed nimi”. Laureatom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

Redakcja

Dzień Dziecka z wyciem syren



Jak co roku 1 czerwca uczniowie naszej szkoły obchodzili Dzień Dziecka. Tym razem jednak uświetniły go pokazy strażackie. Cała zabawa rozpoczęła się sygnałem przeciwpożarowym. Kiedy uczniowie wychodzili ze szkoły, na boisku szkolnym czekali już strażacy, którzy instruowali ich jak należy się zachować na wypadek pożaru. Dużą frajdą dla uczniów było niewątpliwie „zwiedzanie” wozów strażackich, a największe zaciekawienie wzbudził pokaz akcji ratunkowej udzielanej poszkodowanemu. Gorącą atmosferę panującą na boisku ugasili wodą strażacy...

Ale to nie był koniec atrakcji przygotowanych przez Samorząd Uczniowski. Po pokazie uczniowie klas IV – VI udali się na halę sportową, gdzie wspólnie z wychowawcami zmagali się z różnorodnymi konkurencjami sportowymi, muzycznymi, zręcznościowymi. W tym czasie w Ośrodku Kultury dla najmłodszych uczniów wyświetlany był film.

Wszyscy uczniowie otrzymali drobne upominki, za które serdecznie dziękujemy sponsorom: Fabryce Narzędzi „Kuźnia” oraz Panu Piotrowi Pulce. Serdeczne podziękowania pragniemy złożyć również Ks. Pawłowi Drobnemu oraz Strażakom OSP Sulkowice za pomoc w zorganizowaniu tego szczególnego dnia.

Opiekun SU
Magdalena Klus

Uczymy się ratować ludzkie życie

Codienne życie niesie ze sobą wiele zagrożeń, dlatego istnieje potrzeba edukacji uczniów w zakresie udzielania pierwszej pomocy. W tym celu Szkolne PCK zorganizowało w dniu 23 maja br. spotkanie z panią pielęgniarką Elżbietą Światłoń. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z zasadami udzielania pierwszej pomocy w wypadkach skaleczeń, ukąszeń, złamań, omdleń, krwawień z nosa i oparzeń. Pielęgniarka zwróciła uwagę na konieczność zachowania ostrożności przy zażywaniu leków.

Podczas szkolenia uczniowie dowiedzieli się, że niezależnie od sytuacji należy zachować spokój i nie wolno działać pochopnie. W myśl zasady „po pierwsze nie szkodzić”, żadne podejmowane przez nas działania nie ma prawa pogorszyć stanu poszkodowanego. Jeśli jednak możemy pomóc to pamiętajmy, że jest to nasz obowiązek.

Opiekunki PCK

Dodatek „ADAŚ” redaguje koło dziennikarskie
pod kierunkiem Danuty Nykiel.
Fot. z archiwum SP Sulkowice

Najlepsi w nauce (średnia powyżej 4,75) i zachowaniu (wzorowe lub bardzo dobre)

Klasy pierwsze

I a Jolanta Garbień, Ewa Lorenc
I d Ewelina Tondyra, J. Bobeł
I e Ewelina Horwat, Michał Magiera
I f Bartłomiej Gruchacz, Katarzyna Małota
I g Joanna Stręk, Anna Zakrzewska, Małgorzata Garbień, Maciej Biela, Aneta Biela, Ilona Bargiel, Natalia Szlachetka, Edyta Klimowska, Marta Świerczyńska

Klasy drugie

II a Tomasz Frosztęga, Michał Matulski, Andrzej Surma, Kamila Włoch
II b Bartłomiej Nowak
II c Mariusz Ostafin
II e Agnieszka Kuchta
II f Joanna Pulka, Katarzyna Szczurek
II g Anna Kois, Karolina Sala
II h Beata Szuba, Mateusz Wolski

Klasy trzecie

III a Ewa Flaga, Krzysztof Latoń, Grzegorz Sroka, Justyna Zięba, Andrzej Łakomy, Jakub Moskała, Katarzyna Światłoń
III b Karolina Bucka, Aleksandra Gasińska, Milena Starzec
III c Maria Światłoń
III d Agnieszka Sowa, Magdalena Tyrawa, Przemysław Łakomy, Ewelina Budzowska
III f Marcin Sołtys
III g Paulina Malina, Michał Młynarczyk
III h Beata Cieżkowska, Dominika Haja, Aleksandra Latoń
III j Paulina Szlachetka, Dariusz Szczepaniak

Uczniowie wpisani do Złotej Księgi (średnia 5,0 i więcej i wzorowe zachowanie)

Klasy pierwsze

I d Monika Bik, Karol Socha
I e Gabriela Sroka, Iwona Rozum
I f Anna Liszka, Katarzyna Góralik, Marek Szlachetka, Agnieszka Szczurek, Ewa Światłoń
I g Maria Stręk

Klasy drugie

II e Agnieszka Śmitek
II f Aleksandra Skrzeczek
II g Martyna Dróżdż, Monika Dróżdż, Beata Gatlik, Patrycja Urbańczyk
II h Marcin Kaciuba, Krzysztof Cież, Michał Listwan, Jacek Mardaus, Paweł Zajda

Klasy trzecie

III a Żaneta Biela, Paulina Ciaputa, Magdalena Światłoń, Małgorzata Włoch, Małgorzata Marek, Tomasz Listwan
III b Urszula Pulka, Łukasz Ziembła

„Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla Niej”.

Te słowa Prymasa Tysiąclecia były motem I Ogólnopolskiego Zlotu Szkół noszących imię Kardynała Stefana Wyszyńskiego zorganizowanego przez Instytut Prymasowski oraz Fundację Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego, który odbył się w Warszawie w dniach 29-30 maja br.

Rok 2006 obfituje w wydarzenia związane z Jego Osobą – 28 maja przypadała 25. rocznica śmierci, a w sierpniu upłyne 50 lat od napisanych przez Prymasa, choć złożonych pod Jego nieobecność, Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego. Byliśmy jedną z 110 Szkół Prymasowskich uczestniczących w tym wydarzeniu.

Dla młodzieży miało to duże znaczenie edukacyjne i wychowawcze, stało się elementem integrującym środowiska mające tego samego Patrona.

Uczestnicy mogli się lepiej poznać, podzielić doświadczeniami, zaproponować własne materiały – wszyscy opracowali wcześniej gazetkę o swojej szkole, która znalazła się w materiałach przygotowanych przez organizatorów dla każdej szkoły.

Mogliśmy wysłać na Zlot dziesięcioosobową grupę uczniów i dwóch opiekunów. Uznaliśmy, że powinno to być wyróżnienie i forma nagrody dla najlepszych uczniów, stąd w składzie naszej delegacji znaleźli się laureaci i finaliści etapu wojewódzkiego konkursów przedmiotowych, laureaci szkolnego konkursu wiedzy o Patronie oraz poczet sztandarowy.

Na I Zlocie Szkół Prymasowskich naszą szkołę reprezentowali: Agnieszka Dróżdż - kl. II g, Radosław Dróżdż - kl. III e, Jacek Garbień - kl. III j, Paulina Hodurek - kl. III h, Michał Listwan - kl. II h, Anna Skrzeczek - kl. III d, Karol Socha - kl. I d, Marcin Sołtys - kl. III f, Maria Stręk - kl. I g.

III c Karolina Garbień, Ewelina Węgrzyn
III d Justyna Liszka, Anna Skrzeczek, Joanna Szczurek, Paweł Szuba
III e Radosław Dróżdż
III f Dominika Błak, Dorota Kiebzak, Anna Ostafin, Magdalena Światłoń
III g Beata Golonka
III h Paulina Hodurek, Joanna Stokłosa, Aneta Wiśnicz
III j Jacek Garbień, Łukasz Garbień

Uczniowie ze 100% frekwencją:

Ewelina Horwat I e
Aneta Woźniak I d
Aleksandra Skrzeczek II f
Patrycja Urbańczyk II g
Monika Dróżdż II g
Katarzyna Garbień III c

Organizatorzy zaplanowali dla uczestników bardzo bogaty program. W pierwszym dniu w Sali Kongresowej PK i N odbyła się uroczysta sesja, w trakcie której uczestnicy wysłuchali referatu oraz prelekcji poświęconych Prymasowi oraz obejrżeli program artystyczny przygotowany przez jedną ze szkół. Ważnym punktem były warsztaty, do których uczniowie musieli przygotować materiały jeszcze przed wyjazdem. Nasi uczniowie znaleźli się w grupie prowadzącej debatę o wadach narodowych Polaków i możliwości ich zwalczania. W tym samym czasie nauczycielki towarzyszące naszej grupie (Halina Obst i Krystyna Krzykawska) uczestniczyły w seminarium poświęconym Prymasowi. Ważny element pierwszego dnia Zlotu stanowiła Msza Św. w Archikatedrze Świętego Jana Chrzciciela koncelebrowana przez J.E. Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, po której w uroczystym przemarszu uczestnicy (około 1500 osób) ze sztandarami swoich szkół dotarli pod pomnik Kardynała Wyszyńskiego. Wspólne odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego prowadzone przez studentów z Akademickiego Stowarzyszenia Katolickiego Soli Deo zakończyło pierwszy dzień Zlotu.

Następnego dnia organizatorzy Zlotu umożliwili nam zwiedzanie Warszawy, w tym Sejmu i Senatu. Natomiast jeden delegat z każdej szkoły został zaproszony na spotkanie z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim.

Inicjatywa Instytutu Prymasowskiego stworzyła nam okazję do pogłębienia wiedzy o życiu, działalności i dziedzictwie Patrona, uczestnictwa w propagowaniu idei i wartości uosabianych i głoszonych przez Niego. Umożliwiła nam także współpracę i wymianę doświadczeń z innymi szkołami. Mam nadzieję, że ta forma pracy z Patronem i sposób jej promowania będą kontynuowane w następnych latach.

Krystyna Krzykawska

Redakcja:

uczniowie Gimnazjum w Sulkowicach
Opieka pedagogiczna:
Anna Bargiel i Zofia Kurowska

Dziękuję za wzorową współpracę Paniom mającym nadzór pedagogiczny nad gazetkami szkolnymi „Adaś”, „Gimnazjalista”, „Ze szkolnej ławy”. Dziękuję Nauczycielom piszącym do Klamry.

Podziękowania składam Dyrekcjom i Nauczycielom wszystkich sulkowickich szkół oraz Przedszkola nr 2 za zaproszenia na Wasze szkolne uroczystości.

Szczególne podziękowanie za pamięć kieruję do Dyrekcji i Nauczycieli uczących w Harbutowicach.

Stefan Bochenek



Magia tańca

Wywiad z Panią Danutą Kostowal - Suwaj

Pani Danusiu, jest Pani bardzo zapracowaną osobą. Dziękuję, że znalazła Pani chwilę na rozmowę ze mną. Skąd pomysł, by stworzyć i prowadzić zespół taneczny?

To było moje marzenie. Zawsze interesowało mnie tworzenie różnych rodzajów tańca.

Sama też uczęszczała Pani na takie zajęcia?

Tak. Pamiętam, że wielką przyjemnością była dla mnie działalność w zespole tanecznym „Zielony Płomień”, który w naszej szkole podstawowej prowadzili na wysokim poziomie państwo Barbara i Andrzej Brońkowie. Tak się zaczęło i odtąd nie rozstawałam się z tańcem.

Ale tańca też trzeba się uczyć, chociażby po to, by móc potem przekazywać tę wiedzę innym.

Ukończyłam fakultatywne studia tańca w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. A potem rozwijałam dalej swoje zainteresowania na różnego rodzaju kursach. Chyba najciekawsze z nich to „Tańce świata” i „Tańce celtyckie”, ale również „Terapeutyczna rola tańca”.

A więc taniec może także leczyć? To ciekawe..., dotąd traktowałam go przede wszystkim jako rozrywkę. A więc być może właśnie dlatego ma Pani w sobie tyle energii i coraz nowych pomysłów! A przecież zespół prowadzi Pani od...

Od 16 lat, z pewnymi przerwami.

Próbowała więc Pani rozstać się z tańcem? Zająć czymś nowym?

Z tańcem nie da się rozstać. Po prostu prowadziłam młodszą grupę. Starszą zajęły się panie: Aleksandra Judasz, Renata Piech - Oliwa, Anna Iddenmayer oraz Anna Cichoń. Dwie pierwsze instruktorki same tańczyły kiedyś w prowadzonym przeze mnie zespole.

Czy uważa Pani, że ta zmiana wyszła na dobre?

Zmiany prowadzących zawsze wnoszą coś nowego.

„Retro” oznacza „nawiązujący do przeszłości”. Skąd wzięła się taka nazwa?

W 1993 roku, po trzech latach działalności zespołu tanecznego, zaistniała potrzeba wpisania w rubrykę zgłoszenia na konkurs nazwy zespołu. Na występ przygotowaliśmy wtedy układy do starych standardów jazzowych. Wpisałyśmy więc nazwę „Retro” – i tak się przyjęło.

Próby zajmują sporo czasu. Jest czas na babskie pogawędki, ale gdy scena w „Kuźni” jest

wolna, najważniejszy jest taniec. Czy dziewczęta szybko uczą się nowych układów?

To zależy... Jeśli mamy dobry utwór muzyczny, który nam wszystkim się podoba, układ powstaje bardzo szybko.

Prowadzi Pani zajęcia w specyficzny sposób.

Opieram się głównie na teatrze tańca. Umiejętności taneczne nie są w nim najważniejsze. Dla mnie liczy się wyzwanie ducha tworzenia.

Wymyśla go Pani sama czy z czyjąś pomocą?

W najmłodszej grupie wszystkie układy tworzę sama. Na tym etapie to głównie nauka rytmiki, orientacji w przestrzeni, wycucia sceny, współdziałania. W grupie średniej tworzymy je już wspólnie na próbie. Najstarszej grupie pozostawiam dużą swobodę, zależy mi, by dziewczyny tworzyły same: korzystały z tego, co już umieją i pozwoliły działać swojej wyobraźni. Czasami współpracuję z osobami dorosłymi, np. współtworzyłam układy z panią Renatą Piech - Oliwą, była to dla mnie prawdziwa przyjemność. Współpraca ta zaowocowała nie tylko sukcesami na konkursach, ale także wspaniałym klimatem w zespole. Współpracowałam też z panią Haliną Przałą, a obecnie z panią Karoliną Moskal, osobą bardzo utalentowaną i twórczą.

Jakie układy tworzy Pani najchętniej?

Zawsze marzyłam o przygotowaniu tanecznej wersji baśni. W 2003 roku wpadłam na pomysł, że na kolejnym przeglądzie wystawimy „Śpiącą Królewnę”. Znalazłam utwory muzyczne, które jednak trzeba było odpowiednio opracować – pomogli mi w tym właściciele Studia Amadeusz w Sułkowicach, panowie Jarosław i Marcin Ziembłowie. Następnie podzieliłam utwór na poszczególne sceny, przydzieliłam role i... zaczęliśmy próby. Termin konkursu zbiegł się z moim wyjazdem na Zieloną Szkołę, pomogła nam wtedy pani Halina Przałą. „Śpiąca Królewna” okazała się naszym wielkim sukcesem – bardzo się wszystkim podobała i jeszcze często miałyśmy okazję ją pokazywać.

Nie było to jednak jedyne wyróżnienie, jakie ma na swoim koncie prowadzony przez Panią zespół.

Rzeczywiście, trochę tych osiągnięć się już uzbierało. Dwukrotnie zajęłyśmy II miejsce na Wojewódzkim Przeglądzie Dorobku Artystycznego w Krakowie. W 2005 roku zdobyłyśmy Grand Prix w V edycji Przeglądu Piosenki i Poezji Religijnej. W tym roku zajęłyśmy II miejsce w Powiatowym Przeglądzie Dorobku Artystycznego w Myślenicach.

A co Pani uważa za największy sukces?

Najważniejsze jest to, że zespół działa już 16 lat, że dziewczęta mogą przyjść na próbę i wypowiedzieć się poprzez taniec.

Jak układa się współpraca z nastolatkami?

Dobrze. Spędzamy ze sobą sporo czasu, bardzo się do nich przywiązuję. Oczywiście czasami się nie zgadzamy. Różnie bywa. Wszystko jednak mija po udanym występie.

Dlaczego wybrała Pani zawód nauczycielki?

Od dzieciństwa zarzekałam się, że nie będę pracowała w szkole. Tak się złożyło, że będąc w liceum, prowadziłam w naszej szkole podstawowej drużynę zuchową, wyjeżdżałam na obozy jako drużna – instruktorka. Przez trzy tygodnie, we dnie i w nocy miałam pod opieką 30 dzielnych zuchów w wieku od 8 do 10 lat. Po powrocie z takiego obozu przysięgałam sobie, że nie będę już więcej pracowała z dziećmi, jednak już następnego dnia byłam ciekawa, co tam u nich słychać. Uświadomiłam sobie, że tak naprawdę największą radość daje mi właśnie praca z dziećmi. Na razie wydaje mi się, że się nie pomyliłam.

W swoim zawodzie wybiera Pani trudne ścieżki. Mam na myśli pracę w klasie integracyjnej. Co myśli Pani o tworzeniu takich oddziałów?

Klasy integracyjne działają w innych szkołach od wielu lat. Ja zawsze w swojej klasie miałam jakiegoś ucznia, który wymagał specjalnej pomocy edukacyjnej. W naszym powiecie nie ma szkoły specjalnej dla klas I – III. Takie małe dziecko posyłano więc do szkoły specjalnej w Krakowie. Była to szkoła z internatem. Rodzice nie chcieli rozstawać się z dziećmi, które przecież wymagały przede wszystkim większej miłości i opieki niż inne dzieci. Decydowanie się na nauczanie indywidualne wiązało się z pozbawieniem dziecka tego co w szkole najlepsze – kontaktu z rówieśnikami, hałaśliwych przerw.

Więc pomysł stworzenia klasy integracyjnej wyszedł od Pani?

Taka klasa to efekt współdziałania rodziców dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, dyrekcji szkoły, nauczycieli oraz samorządu lokalnego. Pomysł zrodził się przed 6 laty na naszych comiesięcznych spotkaniach.

GIMNAZJALISTA

Złot Szkół Prymasowskich

I Ogólnopolski Złot Szkół im. Stefana kard. Wyszyńskiego był dla nas wielką przygodą i niezapomnianym przeżyciem. W czasie trwania spotkania w stolicy Polski – Warszawie zawarliśmy nowe znajomości, zwiedziliśmy miasto, a przede wszystkim poznaliśmy bliżej naszego patrona, człowieka o wielkim sercu i głębokiej wierze.

28 maja (niedziela)

Dzień wyjazdu. Zdenerwowanie, pośpiech, sprawdzanie czy się czegoś nie zapomniało. Mimo wszystko doszłam do wniosku, że cieszę się z tej wycieczki. Na pewno będzie to niezwykle przeżycie. Zgodnie z planem wyjechaliśmy przed południem z rynku w Sulkowicach. Potem nastąpiło siedem godzin w autobusie.

Pełni entuzjazmu i pogody ducha wyruszyliśmy w drogę. W czasie podróży mijaliśmy miejscowości o śmiesznych i ciekawych nazwach, np. Potok, Pamiątka. Pod wieczór przybyliśmy do Sulejówki, gdzie mieliśmy nocleg. Wcześniej jednak zdążyliśmy zwiedzić dworek marszałka Józefa Piłsudskiego – niepodważalnego autorytetu II Rzeczypospolitej.

Około 18.00 byliśmy w Sulejówku u sióstr zakonnych, gdzie będziemy spać i się stołować. Pokoje są eleganckie i mają łazienki. Wszystkim się podobają.

Przed snem jeszcze mały spacer do dworku J. Piłsudskiego i zdjęcie pod pomnikiem Wodza. Potem kolacja i spanie. Kto nie mógł zasnąć, ten rozmawiał do późnej nocy, tak jak ja z Maryską, z którą dzieliłam pokój nr 102. Naszymi sąsiadami są mój brat Radek i Michał, a następny pokój zajmują Marcin i Jacek. Naprzeciwko nas śpi Karol, a w pokoju obok panie. Ania, Paulina i Kinga koniecznie chciały spać w jednym pokoju, więc panie się zgodziły i teraz, chcąc do nich iść, musimy przejść kawałek korytarza aż do trzystopniowych schodów, za którymi znajduje się ich pokój.

Pani Krzykawska pożyczyła od sióstr żelazko i wyprasowała nam białe koszule na jutrzejszy dzień.

29 maja (poniedziałek)

Pobudka tutaj jest niezwykle oryginalna: z głośnika umieszczonego w każdym pokoju płyną słowa modlitwy odmawianej przez nasze gospodynie – siostrzyczki. O 7.00 rano. Godzinę później jest śniadanie, a potem wyjechaliśmy w stronę Warszawy.

„Zmuszeni” do ubrania strojów galowych wyruszyliśmy w stronę Pałacu Kultury i Nauki. To tam w budynku, który kojarzy się z czasami komunizmu, odbył się zjazd uczniów, dla których Stefan Wyszyński jest wzorem do naśladowania. Paradoks polega na tym, że Prymas Tysiąclecia był przeciwnikiem idei marksistowskiej. Za głoszenie prawdy i przeciwstawianie się reżimowi komunistów spędził trzy lata w więzieniu. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją narodową.

Na początku otrzymaliśmy pamiątkę ze złotu: kasety, płytę i książkę związaną z kardynałem, podkoszulek, długopis oraz identyfikator ze swoim imieniem i nazwiskiem.

Po wejściu na Salę Kongresową stwierdziliśmy, że oglądana w telewizji wydaje się większa (choć i tak robiła imponujące wrażenie). Powagi spotkaniu nadało odczytanie listów od Prezydenta i Premiera RP, po czym nasi rówieśnicy z Zielonki zaprezentowali wzruszające przedstawienie o nauce

Prymasa. Po części oficjalnej czekały nas warsztaty, na które najpierw trzeba było dotrzeć, a znalezienie właściwego pomieszczenia w płatninie schodów i korytarzy ogromnego budynku nie było rzeczą łatwą. W końcu jednak znaleźliśmy się w odpowiednim miejscu, gdzie uczniowie otrzymali za zadanie przedstawienie krótkiej piosenki bądź pantomimy na temat wad narodowych, o których często wspominał Prymas. Szczerze mówiąc, nasza szkoła tego występu nie może zaliczyć do zbyt udanych.

Pod koniec złotu w katedrze pw. św. Jana Chrzyciela została odprawiona msza św. w intencji rychłej beatyfikacji kard. Wyszyńskiego. Celebrował tę uroczystość prymas Polski kard. Józef Glemp. Siedzieliśmy w pierwszych rzędach i na żywo widzieliśmy prymasa.

Msza trwała półtorej godziny. Znajdowaliśmy się w miejscu, gdzie nasz Patron został pochowany. Potem uroczysta procesja udała się pod pomnik kard. Wyszyńskiego.

Około 21.00 wyruszyliśmy w stronę Sulejówki. Byliśmy spóźnieni, a panie podenerwowane tym, że przyjeżdżając o tak późnej porze, zakłócimy spokój siostram. Wbrew obawom zakonnicę przyjęły nas serdecznie i dały kolację, prosząc o zachowanie spokoju.

30 maja (wtorek)

Dzisiaj dzień zwiedzania. Około 8.00 po pożegnaniu z siostrami wyjechaliśmy z Sulejówki.

Rok w sporcie

W bieżącym roku szkolnym uczniowie brali udział w wielu zawodach sportowych na różnym szczeblu. Wśród wielu dyscyplin mamy swoje ulubione: biegi przełajowe i oczywiście piłkę ręczną. Nasze największe sukcesy to udział w wojewódzkich indywidualnych (Katarzyna Nędra z III a) i sztafetowych biegach przełajowych.

12 maja na zawodach w Nowym Targu drużyna chłopców w składzie: Karol Rapacz, Tomek Twardosz, Szymon Stręk, Tomek Listwan, Jakub Moskała, Grzesiek Sroka, Łukasz Magiera, Jacek Mardaus, Mateusz Wolski, Jarek Kuchta oraz Piotr Kostował i Michał Listwan zajęła IX miejsce.

Dziewczęta: Monika Rozum, Żaneta Moskal, Magdalena Piegza, Anna Płaszcz, Agnieszka Bukowczyk, Anna Stokłosa, Iza Judasz, Anna Liszka, Katarzyna Nędra, Ewa Lorenc uplasowały się wyżej, niestety tuż za podium, zajmując IV miejsce.

Największe nadzieje wiążemy jednak z piłką ręczną. Zawodniczki wygrały Wojewódzką Gimnazjadę w Pilce Ręcznej Dziewcząt w Krakowie Drużynę stanowią: Karolina Obajtek, Mariola Stokłosa, Ola Latoń, Katarzyna Nędra, Dominika Blak, Żaneta Moskal, Sylwia Sroka, Jola Latoń, Małgorzata Rączka, Ela Skorut, Ola Blak, Katarzyna Małota, Agnieszka Szczurek i Sylwia Biela.

W bieżącym roku zostały poprawione także rekordy szkoły: Karol Rapacz z III h w biegu na 1000 m uzyskał czas 3.02.00 min, a Agnieszka Bukowczyk z I c skoczył wzwyż 1,35m.

Celina Moskal

Przy Pałacu Prezydenckim wysadziliśmy Michała – on miał trochę inny program niż my.

Delegaci z każdej szkoły spotkali się z Prezydentem Polski Lechem Kaczyńskim. Nasze gimnazjum reprezentował drugoklasista Michał Listwan. My w tym czasie oglądaliśmy najważniejsze miejsca w mieście, m.in. Zamek Królewski, Rynek, Łazienki, Barbakan oraz Sejm i Senat. Po parlamencie oprowadzał nas wspaniały przewodnik, który chętnie odpowiadał na nasze dociekliwe pytania. Na sejmowych korytarzach spotkaliśmy Bronisława Komorowskiego, a pamiątką na długo pozostanie zdjęcie z senatorem Romaszewskim.

W godzinach popołudniowych wyjechaliśmy w stronę Sulkowic. Do domu wróciłam o 23.00. Jeszcze nie ochłonęłam z tych wszystkich wrażeń, ale jestem bardzo zadowolona z tej wycieczki. Chyba jutro nie idę do szkoły...

Wróciliśmy dowartościowani. Zorganizowanie za rok takiego przedsięwzięcia pozwoli kolejnym uczniom i nauczycielom naszej szkoły na refleksję dotyczącą spraw wiary i patriotyzmu – wartości, którym do końca pozostał wierny Prymas Tysiąclecia – nasz Patron.

Monika Dróżdż (II g), Radosław Dróżdż (III e)
Od red. „Klamry”: Z reportażu usunęliśmy fragment początkowy. Brak miejsca w gazecie nie pozwolił na publikację imyich tekstów i zdjęć gimnazjalistów.

Cd. wywiadu

Czym jest dla Pani codzienna praca w oddziale integracyjnym?

To wyjątkowe doświadczenie. Jestem mocno związana z wszystkimi moimi uczniami, nie tylko tymi potrzebującymi pomocy. Z początku najbardziej obawiam się, że takie współdziałanie dwóch nauczycieli i uczniów o różnych potrzebach będzie zaburzało proces nauczania. Tymczasem okazuje się, że się myliłam: dzieci świetnie się ze sobą czują, a nauka na tym nie cierpi.

Co to?

Zobacz sama. (Oglądam album ze zdjęciami ze wszystkich imprez. Na fotografiach uśmiechnięte buzie dzieciaków.) Dziewczyny z zespołu tanecznego bardzo mi pomagają. Dzieci, które nie mogą swobodnie się poruszać zawsze czekają na ich występy. Nieocenioną pomocą dla mnie i dla całej gminy jest także grupa wolontariuszy.

Pani Danusiu, bardzo dziękuję za wywiad. Ale najbardziej za to, że zawsze ma Pani dla nas czas, cierpliwość i dobre słowo. Dla nas jest Pani wzorem. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy, nasza Pani Danusiu.

Taniec nie tylko uwalnia emocje i wyzwala ducha. Może także pomagać innym – i to jest właśnie jego magia.

Joanna Tomasiak

Dyrekcja Gimnazjum im. Stefana kard. Wyszyńskiego w Sulkowicach
składa Pani Danucie Kostował - Suwaj gorące podziękowanie za trud i wielkie zaangażowanie w pracę z gimnazjalistkami.



„ZE SZKOLNEJ ŁAWY”

Technikum, Liceum, Szkoła Zawodowa, Szkoła Policealna
32-440 Sułkowice, ul. Szkolna 34, tel. 2732008,
E-mail: zszi@wp.pl

„Gorący” maj

O okresie czasu, w którym dzieje się dużo ważnych wydarzeń, zwykło się mówić „gorący czas”. I taki właśnie był maj 2006 roku w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach.

A działo się tak wcale nie za sprawą tegorocznych matur. Bo choć od 4 maja pracowali codziennie dwa do czterech zespołów egzaminacyjnych lub nadzorujących, był to jedynie obowiązek szkoły wynikający ze specyfiki kształcenia w danym typie szkoły. Tak więc naszym „obowiązkiem” było przepytac 149 absolwentów z języka polskiego, 126 z języka obcego i 23 z wybranego przedmiotu „starej matury” oraz nadzorować egzaminy pisemne 446 osób z 10 przedmiotów, w tym dwa dni do godz. 20³⁰. Egzaminy przebiegły spokojnie i z dobrym wynikiem (dotyczy to ocen wystawianych w szkole – bo tylko te są już znane!). Równolegle do egzaminów toczyły się zajęcia lekcyjne, a oprócz tego, czy raczej pomimo spieczętowania zadań dydaktycznych, kwitło bogate, pozalekcyjne życie edukacyjne szkoły.

I to był właśnie ten „gorący” maj

Zaczęło się od pleneru malarskiego, w którym uczestniczyło 14 artystów malarzy z Krakowa, Katowic, Łeby i Tucholi. Był to już 15. plener organizowany przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły w celu stworzenia młodzieży możliwości bezpośredniego obcowania ze sztuką, a po raz drugi miał wymiar również edukacyjny. Uczestniczący w plenerze artyści prowadzili zajęcia dla młodzieży z zakresu historii sztuki i technik malarskich. Odbyły się też warsztaty zatytułowane „Świat akwareli” prowadzone przez pana Lucjana Ostrowskiego, wystawiającego w tym czasie swe akwarele w naszej Galerii Internat. Plener i warsztaty malarskie zakończył wernisaż wspólnej wystawy prac artystów i młodzieży, w dniu 5 maja. Uczestników oczarowały powstałe podczas pleneru pejzaże Sułkowic i wysoki poziom prac malarskich młodzieży.

Ledwie wyjechali artyści – przyjechali Portugalczycy.

Od 8 maja gościliśmy grupę uczniów i nauczycieli z CENFIM Nucleo de Trofa w Portugalii. Jest to wymiana naukowa w ramach programu Leonardo da Vinci. Naszych gości interesowało szczególnie kształcenie zawodowe w zakresie nowoczesnych metod obróbki metalu. Dlatego sporo czasu spędzali w naszych Warsztatach szkolnych pracując wraz z uczniami Technikum przy obsłudze obrabiarki sterowanej numerycznie i dzieląc się doświadczeniem. Odwiedzili też FN Kuźnia, byli z wycieczką w Andrychowie, odwiedzili w zakładach rzemieślnicze,

by poznać rzemiosło kowalskie u podstaw, do czego zachęcił ich niewątpliwie kuty miecz będący pamiątką obchodów 100-lecia naszej szkoły (w 1984 roku). Poza zajęciami poznali szkołę, okolicę, Polskę. Były jeszcze wspólne spotkania dyskusyjne na temat kształtu szkolnictwa tu i tam, z udziałem przedstawicieli organów nadzorującego i prowadzącego oraz władz gminy Sułkowice. A tymczasem wspólne wycieczki po Krakowie, do Zakopanego, szlakiem Orlich Gniazd, do Wadowic czy Oświęcimia, spływ Dunajcem, piłkarski mecz towarzyski i tradycyjne polskie ognisko, to imprezy towarzyszące, dzięki którym młodzież nauczyło się wiele o kraju naszych przyjaciół i zawiązuje znajomości, przyjaźnie, które być może przetrwają wiele lat. Wizyta naszych gości z Portugalii trwała do końca miesiąca. Zdążyli jeszcze bliżej zapoznać się z najnowszym nabytkiem naszych Warsztatów.

19 maja do naszej „Maryny” (obrabirki sterowanej numerycznie zakupionej w ubiegłym roku z funduszy europejskich i dochodów Warsztatów) dołączył „Harnaś”. Jest to nowoczesne centrum obróbcze, którego nabycie stało się możliwe dzięki akceptacji przygotowanego przez szkołę projektu modernizacji oferty edukacyjnej NUMCO (Numeryczne Centrum Obróbcze) przez Komisję ds. funduszy europejskich PHARE 2003 i uzyskanej w ten sposób dotacji w wysokości 27 tys. euro.

Obie maszyny, „Maryna” i „Harnaś”, wraz z zainstalowaną przy Warsztatach dwa dni wcześniej nową 15 stanowiskową pracownią komputerową i centrum multimedialnym tworzą bazę dydaktyczną pozwalającą na kształcenie techników mechaników obróbki skrawaniem na najwyższym światowym poziomie. Pozwoli to na pełne łączenie teorii z praktyką, na szybkie przeniesienie opracowań komputerowych do programu symulacyjnego i sprawdzenie jakości wykonanego projektu w praktyce.

Od 111 lat nie było w naszej Szkole tak wielkiego przełomu w wyposażeniu technicznym naszego najstarszego kierunku kształcenia zawodowego. A jest to dla nas tym większe wydarzenie, że termin realizacji zbiegł się z rocznicą urodzin Patrona naszego Technikum – Karola Wojtyły, którego postać w sposób szczególny towarzyszyła nam w tym „gorącym maju”. Finalizowany jest właśnie odlew popiersia Patrona, wciąż trwa akcja gromadzenia środków niezbędnych do realizacji całości projektu tj. osadzenia go w specjalnie zaaranżowanym otoczeniu. Młodzież z nauczycielami organizuje akcje zarobkowe, gromadzi surowce wtórne i poszukuje sponsorów. W tym celu w Galerii Internat wystawione zostały obrazy poplenerowe przedstawiające różne zakątki Sułkowic i okolicy.

Tegoroczny maj rozpoczęliśmy ze sztuką, potem była technika i turystyka, a zakończyła go nauka, a dokładnie Szkolny Festiwal Nauki w dniach od 29 do 31. Zmagania Festiwalowe podsumowane zostały 31 maja podczas wernisażu wystawy finałowej pt. „My w Szkole”, na której klasy przedstawiły na stoiskach wystawowych swój dorobek naukowo-wychowawczy.

Całość Festiwalu oceniło niezależne Jury Festiwalowe. Jedną z form nagrody były punkty do współzawodnictwa klas, a na najlepiej prezentującą się na wystawie klasę czekała niespodzianka - nagroda Dyrektora Szkoły.

Aleksandra Korpala
Dyrektor ZSZiO w Sułkowicach

Szkolny Festiwal Nauki był imprezą szkolną mającą na celu integrację wewnątrzklasową, umożliwienie młodzieży wykazania się wiedzą i dojrzałością oraz wyłonienie i wypromowanie młodzieży zdolnej, aktywnej i przedsiębiorczej.

Organizatorem Festiwalu była Rada Samorządu Uczniowskiego przy współudziale wychowawców klas. W Festiwalu brały udział klasy rywalizując w następujących kategoriach festiwalowych: Wiedza – Umiejętności – Twórczość własna.

Integralną częścią Szkolnego Festiwalu Nauki była wystawa finałowa, podczas której klasy zaprezentowały swoją szkolną działalność.

Zmagania festiwalowe ocenia specjalne jury w składzie: v-dyr. Elżbieta Stopa, Alicja Sak, Małgorzata Sroka, Iwona Pułka. Decyzją jury tytuł Najlepszej klasy w kategorii „Umiejętności” otrzymała klasa I LO, tytuł Najlepszej klasy w kategorii „Wiedza” otrzymała klasa II L. W wyniku głosowania klas tytuł Najlepiej prezentującej się klasy otrzymała klasa II Tm.

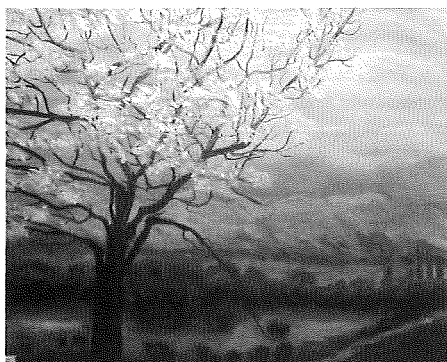
W pierwszym dniu Festiwalu odbyło się spotkanie portugalsko – polskie. Koledzy z Portugalii gościli w Polsce 4 tygodnie w ramach programu Leonardo da Vinci. Spędziliśmy z nimi dużo czasu na wspólnych wycieczkach, zajęciach szkolnych i warsztatowych. Koledzy przygotowali krótki film podsumowujący ich pobyt u nas. Na pamiątkę pobytu w Polsce i spotkań z nami wręczyliśmy im certyfikaty potwierdzające pobyt w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach. Zawarliśmy wiele przyjaźni. Wymieniliśmy adresy i e-maile. Teraz utrzymujemy kontakt za pomocą internetu. Za rok spotkamy się znowu, ale tym razem w Portugalii.

Artur Kania, klasa II Tm

ZE SZKOLNEJ ŁAWY

XV PLENER MALARSKI w GALERII INTERNAT

„Sułkowice, wiosna 2006”



5 maja w Galerii „Internat” działającej przy Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach odbył się wernisaż poplenerowej wystawy malarskiej „Sułkowice, wiosna 2006”.

Tegoroczny, jubileuszowy plener po raz piętnasty zgromadził dużą grupę artystów malarzy, przede wszystkim z Krakowa, ale również z Katowic, Łeby, Tucholi. Artyści, goszczący w Sułkowicach na zaproszenie pani dyr. Aleksandry Korpala, założycielki Galerii „Internat” i inicjatorce plenerów, ofiarowują obrazy, dzięki którym szkoła pozyskuje środki na ważne cele. W tym roku będzie to pomoc w ufundowaniu popiersia Karola Wojtyły, patrona Technikum.

Wystawie artystów profesjonalnych towarzyszy wystawa prac uczniowskich „Świat akwareli”. Prace te powstały pod kierunkiem i opieką artysty Lucjana Ostrowskiego podczas Młodzieżowych Warsztatów Plastycznych, które odbywały się w ramach XV Pleneru Malarskiego.



Program trzydniowych warsztatów, odbywających się na przełomie kwietnia i maja, przedstawiał się następująco: 26.04 plastycy Stefan Berdak i Julia Flis poprowadzili seminarium nt. „Techniki plastyczne w sztuce: dwa spojrzenia – twórcy i odbiorcy”, 27.04 Lucjan Ostrowski poprowadził warsztaty akwareli poprzedzone wykładem, 04.05 zaplanowano konsultacje i przygotowanie wystawy uczniowskiej. Do udziału w warsztatach zatytułowanych „Nie tylko dla artystów” organizatorzy zaprosili uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu myślenickiego, zapewniając im możliwość pracy twórczej pod bezpośrednim kierunkiem doświadczonych malarzy.

Założeniem warsztatów było umożliwienie młodzieży szkolnej aktywnej formy kontaktu ze sztuką, pozwalającej na uczenie się bycia świadomym odbiorcą sztuki poprzez osobiste uczestnictwo w akcie twórczym, a także poszerzenie wiedzy o sztuce oraz pogłębienie wrażliwości estetycznej uczestników.

Mieczysława Sroka



Gazetkę „Ze szkolnej ławy” zredagowała Rada Samorządu Uczniowskiego pod kierunkiem p. Anny Łuczak.
Fot. z archiwum szkoły

Konkurs szkolny

Mity Greków i Rzymian

27 kwietnia w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących miał miejsce finał konkursu zorganizowanego przez bibliotekę szkolną. Konkurs obejmował dwie kategorie: inscenizację wybranego mitu i prace plastyczne inspirowane mitem.

W pierwszej kategorii rywalizowały zespoły klasowe, a w drugiej prace indywidualne. Pierwsza kategoria wymagała zaangażowania wielu osób. Decyzja wyboru mitów musiała być poprzedzona ich ponowną lekturą. Najtrudniejszym etapem przygotowań było napisanie scenariusza. Obsada niektórych ról wymagała zapewne dodatkowej zachęty i cierpliwej perswazji ze strony wychowawców. Przeprowadzenie prób zmuszało wszystkich zaangażowanych do poświęcenia dodatkowego czasu po lekcjach, a wykonanie kostiumów było zadaniem domowym uczniów.

W dniu prezentacji konkursowych świetlic szkolna została przekształcona w górę Olimp; ściany zdobiły zgłoszone do konkursu obrazy o tematyce mitycznej, uczestnicy konkursu założyli przyniesione stroje, ustawiono elementy scenografii.

Po krótkim wprowadzeniu, klasy wystąpiły według wcześniej ustalonej kolejności. Na scenę wkroczyły tajemnicze postacie, jak się okazało były to m.in. Demeter, Persefona, Zeus, Tezeusz, Ariadna i Minotaur. Przed oczami widzów przetoczyły się sceny historii opowiadanych przez pokolenia od niepamiętnych czasów. W zainscenizowanych mitach bardzo wyraziście zostały nakreślone dramaty postaci, nie zabrakło też elementów komicznych i pewnej dozy optymizmu. Inszenizacje zaprezentowane przez klasy wydobyły z mitów ich ponadczasową symbolikę.

Komisja konkursowa postanowiła w kategorii inscenizacji nagrodzić dwie klasy:

I LO, pod opieką pani Janiny Grabowskiej – za inscenizację mitu o Demeter i Persefonie oraz IITM, pod opieką pani Anny Łuczak – za przedstawienie dziejów Tezeusza.

Są to nagrody równorzędne. Nagrodą w tej kategorii jest dofinansowanie do imprezy zorganizowanej przez klasę.

W kategorii prac plastycznych zwyciężyły:
I miejsce - praca Eweliny Nowak z klasy II LO,
II miejsce - praca Beaty Owczarkiewicz z klasy II LO oraz praca Anny Lenik z klasy I LO,
III miejsce - praca Pawła Szweđa z klasy II T.

Prace te można obejrzeć w Galerii Internat.

W wirze szkolnych i maturalnych egzaminów oraz w atmosferze wytężonej pracy, jaka towarzyszy zbliżającej się klasyfikacji końcowej, tych kilka chwil spędzonych na „Olimpie” przyniosło wytchnienie i pozostawiło inspirowane wrażenia.

Alicja Sak

Gościbia piąta w Polsce

Ogromny sukces odniosły najmłodsze piłkarki ręczne Gościbi Sulkowice, zajmując piąte miejsce w mistrzostwach Polski młodzików.

Mistrzyni Małopolski stanęły na wysokości zadania, choć mogły pokusić się o medal. Zabrakło bardzo niewiele, jednej bramki. Gościbia była organizatorem turnieju półfinałowego i wówczas wygrała dwa mecze, a w ostatnim uległa MOSM Tychy, co i tak dawało awans do finału. Okazało się jednak, że awansowały tam też zawodniczki z Tychów i wynik z półfinału został zaliczony do turnieju finałowego. Gościbia startowała więc z trochę gorszej pozycji. W pierwszym meczu sułkowiczanki uległy MTS Kwidziń 13-20, ale zespół ten, gospodarz finałów, był zdecydowanie poza zasięgiem wszystkich ekip. O awansie do strefy medalowej Gościbia walczyła z Samborem Tczew, który wcześniej pokonał MOSM Tychy. Podopieczne Władysława Piątkowskiego musiały wygrać różnicą 6 bramek, aby zając drugie miejsce w grupie. Wygrały pięcioma.

Piātkowski: - *Byliśmy w tym meczu wyraźnie lepsi, ale zabrakło nam szczęścia, dziewczyny nie wykorzystały rzutu karnego i kilku okazji sam na sam. Za bardzo chciały. Szkoda, bo awansował do strefy medalowej właśnie Sambor, który był od nas drużyną po prostu gorszą. To pierwsza poważna lekcja dla moich dziewcząt. Gdybyśmy u siebie wygrali z Tychami, wówczas wracalibyśmy z medalem.*

W meczu o piąte miejsce Gościbia wygrała ze Zrywem Chorzów 24-23. Piąte miejsce to najlepsza lokata od wielu lat, jaką wywalczyła Gościbia w finałach mistrzostw Polski. W latach poprzednich zespoły z Sułkowic docierały do fazy półfinału lub w finale plasowały się na niższych lokatach.

Piātkowski: - *Kwidziń to dla nas szczęśliwe miasto, sześć lat temu nasze juniorki zajęły tu szóste miejsce i na bazie tej drużyny awansowaliśmy do ekstraklasy. Teraz też pracuję z bardzo obiecującą grupą zawodniczek.*

Trener Gościbi słusznie zauważa, że najważniejszy jest udział w takiej imprezie i doświadczenia zebrane podczas najważniejszych zawodów. To ułatwia szkolenie, daje zawodniczkom motywację. Wiele wysiłku kosztowało sekcję znalezienie środków na wyjazd, ostatecznie dzięki pomocy miasta oraz firmy „Kuźnia” znalazły się pieniądze na pokrycie kosztów przejazdu i dwudniowego pobytu.

Piātkowski: - *Dziękuję wszystkim za okazaną pomoc, dzięki temu dziewczynom mogły spełnić marzenia i zagrać w finałach mistrzostw Polski, reklamując dobrą markę, jaką w piłce ręcznej jest Gościbia.*

Piąta lokata młodzików Gościbi i dziewcząt w Polsce junierek młodszych oraz awans senierek do I ligi dobitnie pokazują, że kończący się sezon był bardzo udany dla sekcji i całego klubu.

PAN

Do 24 czerwca (w tym dniu zakończyłem korektę gazety) nie opublikowano zweryfikowanych tabel rozgrywek w piłce nożnej w lidze okręgowej oraz niższych klas. Poczekamy więc na werdykt Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

W następnym numerze „Klamry” przedstawimy sytuację w klubie Gościbia i tabelę. Napiszemy również, czy piłkarki ręczne przystąpią do rozgrywek pierwszoligowych (czytaj: czy znajdą się sponsorzy).

Spiker



Ośrodek Kultury w okresie wakacyjnym proponuje nast. konkursy:

- plastyczny pod hasłem „Wspomnienie z wakacji”
- fotograficzny pt. „Wspomnienia z wakacji w fotografii”
- na największego i najcięższego grzyba sezonu 2006

W biurze ośrodka można się zapoznać z regulaminami konkursów.

JARMARK KOWALSKI W ŻYWIÓLE OGNI

będzie trwał na stadionie w Sułkowicach od 7 do 9 lipca.

W programie m.in. konkursy dla dzieci, występy zespołów muzycznych i tanecznych, kabaretów.

Szczegóły na plakatach.

Dzień Dziecka



W dniu 3 czerwca br. o godz. 13-tej rozpoczął się Dzień Dziecka dla dzieci niepełnosprawnych z terenu gminy Sułkowice.

Głównym organizatorem imprezy był Zarząd Gminny Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Sułkowicach przy współudziale

Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodka Kultury, Stowarzyszenia Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonia”, Grupy Środowiskowej oraz nauczycieli gimnazjum.

Imprezę rozpoczęła Magdalena Klus, która w imieniu organizatorów przywitała dzieci, sponsorów i władze gminy. Następnie dzieci z grupy tanecznej „Retro” zaprezentowały nam spektakle taneczne.

Wolontariusze bawili się z dziećmi niepełnosprawnymi, a rodzice zostali zaproszeni na poczęstunek i rozmowy z władzami gminy oraz pracownikami OPS. Wspólna zabawa trwała nadal przy pieczeniu kielbasy na grilu.

Na zakończenie dzieciom wręczono paczki. Impreza Dnia Dziecka dla dzieci niepełnosprawnych i zakupienie obfitych upominków możliwe było dzięki szczodrości i hojności naszych wiernych sponsorów:

Bank Spółdzielczy Rzemiosła O/ Sułkowice, Betix Krzysztof Betlej, Cel-Mark Piekarnia Celina i Marian Kordowscy, Fabryka Narzędzi Kuźnia, Władysława Kołodziejczyk, Urszula i Józef Mardaus, Bogusława i Wiesław Moroń, Producent Narzędzi Juco, Przychodnia Medycyny Rodzinnej Aleksandra i Janusz Zarzeczcy, Sklep spożywczo-monopolowy Piotr Kufrej, Stan-Bud Halina i Stanisław Kopeć, Suł-Met Kazimierz Skorut, Maria i Janusz Szewczyk, Wid-Bet Dorota i Wiesław Biela, Wita-Med Andrzej Miś, Zakład Mięsny Alicja i Andrzej Ruśsek, Zakład Usługowy Stanisław Biernat, Zakład Ślusarski Franciszek Przła.

Organizator

INFORMACJE

Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonія”
Środowiskowy Dom Samopomocy w Sułkowicach

Mój bliski ma depresję

Co to jest depresja?

Depresja jest chorobą, która w połowie przypadków pozostaje nierozpoznana i nieleczona. Często mylona jest z tzw. „dółkiem psychicznym”. Depresję leczy się farmakologicznie, a cierpiąca na nią osoba dostaje zwolnienie lekarskie. Zwykle zwolnienie trwa kilka tygodni, może się jednak przedłużyć. Psychiatra może zdecydować o konieczności leczenia szpitalnego, jeśli jest zagrożenie, że chory podejmie próbę samobójczą. Chandra czy przemęczenie tym różnią się od depresji, że nie zakłócają codziennego funkcjonowania – nie przestajemy zajmować się pracą, rodziną. O depresji możemy mówić wtedy, kiedy wypadamy z życiowych ról. Nie dajemy sobie rady z czynnościami, które dotychczas wykonywaliśmy z łatwością, np. obowiązkami domowymi, pracą. Depresja to totalna apatia, smutek, niemożność doznania radości, poczucie, że życie jest pozbawione sensu, wreszcie pojawienie się myśli samobójczych. Jeżeli stan taki trwa dłużej niż dwa tygodnie, można mówić o depresji.

Często bliskim i samemu choremu trudno jest ją rozpoznać, bo na pierwszy plan wysuwają się dolegliwości somatyczne. Bywa, że pacjenci brak apetytu, utratę wagi i złe samopoczucie tłumaczą gripą. Często do tego dochodzą inne objawy: ucisk w głowie, problemy z sercem, z żołądkiem.

Jak żyć z domownikiem cierpiącym na depresję?

Dariusz Wasilewski, psychiatra z Centrum Zdrowia Psychicznego w Warszawie: „Trzeba go traktować jak każdą osobę chorą. Bo depresja jest chorobą, tak jak zawał. Gdy stan jest ciężki, niech chory po prostu leży w łóżku. Od zawałowca nic nie wymagamy, traktujmy więc tak samo chorego na depresję”. W Polsce nie ma danych, ile przypadków depresji udaje się wyleczyć. Lekarze mówią jednak, że zdecydowaną większość.

Co byś zrobił, gdybyś miał depresję?

Centrum Badań Marketingowych Indica-tor zapytało Polaków, co by zrobili, gdyby bliska im osoba cierpiała na depresję. 40% powiedziałoby: Idź na urlop. 31% – Weź się w garść. 18% – Samo przejdzie, wszystko będzie dobrze. Żadnej z powyższych rzeczy nie wolno robić – można w ten sposób zaszkodzić choremu! 33% powiedziałoby bliskiej osobie, by poszła do lekarza, 22% skierowałoby ją do psychologa, 7% do psychiatry. To trzy właściwe zachowania. (Badanie przeprowadzono w lutym 2005 r. na reprezentatywnej próbie 1200 dorosłych Polaków.)

Najbliżsi powinni jak najwięcej dowiedzieć się o tej chorobie, by zrozumieć, co czuje bliska im osoba, jakie są objawy choroby, by w razie nawrotów je rozpoznać. Rodzina musi sprawić, żeby chory nie czuł się dla nikogo ciężarem, okazywać dużo cierpliwości, serdeczności i wyrozumiałości.

Bliscy chorego często nie dają sobie rady ze swoimi emocjami, reagują napadami złości i irytacji („Nie po to haruję, żebyś tu leżała i chorowała”). Wtedy może im bardzo pomóc rozmowa z psychologiem, który wytłumaczy, na czym polega ta choroba, jaki może być jej przebieg, pomoże zrozumieć własne zachowania. Można też rozmawiać z innymi osobami, które mają w domu chorego na depresję i w ten sposób uzyskiwać wsparcie.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Sułkowicach oferuje swoją pomoc m.in. również i w tym zakresie. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy. Wizyta u nas do niczego nie zobowiązuje, a może pomóc i przynieść korzyści.

Szerszy artykuł na ten i wiele innych tematów umieściliśmy na naszej stronie internetowej www.sdssulkowice.strefa.pl

Agnieszka Sordyl – Kierownik ŚDS
Magdalena Bylica – Psycholog ŚDS

Warsztaty dla funkcyjnych

Smak harcerskiego biwaku

Pod koniec maja nasza drużyna wybrała się na trzydniowy biwak do Ośrodka Harcerskiego „Pstrągarnia”. Wyjazd ten miał nie tylko pokazać nam harcerskie, obozowe życie, ale także zaznajomić z wiedzą, którą powinni znać wszyscy początkujący harcerze.

Najpierw czekało na nas pierwsze niemałe zadanie: wysprzątanie domków, w których mieliśmy mieszkać. Po zakwaterowaniu podzieliliśmy się na zastępy i nadaliśmy sobie nazwy, i zaraz mogliśmy podążać na pierwsze nauki. Wtłoczono nam do głów wiele potrzebnych rzeczy. Zapoznano nas m.in. z prawem harcerskim i Statutem ZHP. Nauczono także, jak rozpałać ognisko i zbudować coś, bez czego żaden człowiek na biwaku obejść by się nie mógł, czyli...latrynę.

Oprócz treści teoretycznych były też praktyczne. Odbiliśmy bieg patrolowy, w czasie którego nasz zastęp, przez nieuwagę (może to te beskidzkie lasy tak nas urzekły?) zamiast przejść przez 5 punktów, przeszedł tylko przez 3. Inny znowu przeszedł o 2 km za dużo. W nocy, w deszczu, „o chłodzie i głodzie” pełniliśmy wartę, która polegała na pilnowaniu domków i ogniska.

W sobotę odbyło się ognisko, przy którym, wszyscy zgromadzeni prezentowaliśmy dorobek naszych zastępów, czyli to, co wymyśliliśmy w ciągu tych dwu wyczerpujących dni: okrzyk, piosenkę i totem. Następnie ogłoszono wyniki. Wygrał zastęp „Ananasy”, a zaraz za nimi nasz, czyli „Trupki”!

W niedzielę po południu wróciliśmy, zmęczeni, ale szczęśliwi. Wreszcie poznaliśmy smak harcerskiego biwaku, który na pewno długo pozostanie w naszej pamięci.

Czuwaj!

Emiliana Dyląg, ps. E-misieik

Bezpłatne badania lekarskie

Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II zaprasza mieszkańców powiatu myślenickiego do skorzystania z bezpłatnych badań i porad prowadzonych w ramach kolejnej już edycji programu profilaktycznego „Wczesna prewencja i profilaktyka choroby niedokrwiennej serca z zastosowaniem nowoczesnych metod diagnostycznych”.

Grupą, do której oferta ta jest skierowana, są kobiety, które ukończyły 55. rok życia, mężczyźni po 45. roku życia oraz wszystkie osoby, które zauważają u siebie czynniki ryzyka wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych, a do tych należą np. nadciśnienie tętnicze, zaburzenia lipidowe, otyłość, palenie tytoniu itp.

U uczestników wykonane zostaną BEZPŁATNIE badania: lipidogram, glukoza na czczo, markery zapalne oraz zostanie przeprowadzone wysokospecjalistyczne badanie wskaźnika uwapnienia tętnic wieńcowych przy użyciu wielorzędowej spiralnej tomografii komputerowej. Pozwoli to na wyodrębnienie osób, które pomimo braku objawów klinicznych są narażone na wystąpienie ostrych zespołów wieńcowych takich jak: zawał serca, niestabilna dusznica bolesna, nagła śmierć sercowa a następnie wdrożenie odpowiedniego postępowania (także bezpłatnego leczenia farmakologicznego).

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny w sekretariacie w celu wcześniejszej rejestracji: tel.: 614 -25- 56
Serdecznie zapraszamy!

REKLAMA

!!! UWAGA !!!

PODJAŁEŚ PIERWSZĄ PRACĘ WYBIERZ
NAJLEPSZY OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

OTRZYMAŁEŚ PONAGLENIE Z ZUSU-U, TO
POZOSTAŁO CI JUŻ NIWIELE CZASU NA DECYZJE.

!!! TO NIC NIE KOSZTUJE !!!

ING NATIONALE - NEDERLANDEN

ZADZWOŃ LUB WYŚLIJ SMS-A!!!

JANUSZ MROCZEK

0-608-43-45-77 LUB (0 12) 273-20-94

PAMIĘTAJ, TWOJA PRZYSZŁOŚĆ LEŻY W TWOICH RĘKACH

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE (III FILAR)

ZMIANY OTWARTYCH FUNDUSZY EMERYTALNYCH (PO DWÓCH LATACH BEZPŁATNIE)

NIE DAJ SIĘ WYŁOSOWAĆ

DEKORACJA sal weselnych

- * wazon
- * świeczniki
- * obrusy
- * serwety pod kolor dekoracji

Ponadto oferujemy

- bukiety ślubne
- dekorację samochodu
- dekorację kościoła



INFORMACJE:

KWIACIARNIA
SUŁKOWICE – PLAC TARGOWY

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

KOZIK

Jastrzębia 143
34-143 Lanckorona

odwiedź naszą stronę:
kam.kozik.prv.pl



TEL: (033) 876 33 14
KOM: 606 555 673

WYKONUJE:

- GROBOWCE
- NAGROBKI
- PARAPETY

GAZETA GMINNA KLAMRA

Wydawca: Rada Miejska w Sułkowicach

Redaktor naczelny: Stefan Bochenek

www.sbochenek.republika.pl

e-mail: stefan_bochenek@poczta.fm

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1, 32-440 Sułkowice

www.sulkowice.pl

tel./fax 272 14 22

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów. Za treść płatnych ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:

Lukasz Gągulski - tel. 503 773 773

www.gagulski.pl

Druk: „Styl” Zakład Poligraficzny

31-334 Kraków, ul. Ojcowska 1

tel./fax 012 626 33 42



REKLAMA PAWILON HANDLOWY

SUŁKOWICE

ul. ZAGUMNIE 98

(012) 273 31 09

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

POLECAMY:

- MEBLE KUCHENNE TYPOWE I NA WYMIAR
- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE WYPOCZYNKOWE – SZAFY WNĘKOWE
- ODZIEŻ RENOMOWANYCH FIRM DEFECT
- PERFUMY

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Pn-Pt 9⁰⁰-17⁰⁰

Sob 9⁰⁰-14⁰⁰



Czy to się wreszcie skończy?



Wandalizm szerzy się w całej gminie. Ostatnio chuligani zniszczyli m.in. część elewacji Urzędu Miejskiego oraz Sklepu Spożywczego GS nr 10, a także słup ogłoszeniowy koło WDT.

Od kilku miesięcy na ogrodzeniach i przystankach widnieją wulgarne napisy.

Chuliganami trzeba również nazywać kierowców-szaleńców, na których narzekają zwłaszcza mieszkańcy głównej ulicy Sułkowic.

Dodajmy do tego dzikie wrzaski młodzieży powracającej po północy z dyskoteki. Ci, których rozpiera energia, nie rozumieją, że za wszelkie uszkodzenia obiektów publicznych płacimy wszyscy.

I jeszcze jedna sprawa. Przy okazji wyprawy na grzyby czy jagody można ze zgrozą zobaczyć, jak wielkie są zniszczenia naszych lasów. Nie pomagają ani tzw. akcja „Sprzątanie świata”, ani nauczanie w szkołach, ani upomnienia. Co zostawimy naszym dzieciom i wnukom? Zdevastowane lasy, dzikie wysypiska śmieci, kloakę, która kiedyś była rzeką.

Zdjęcia na stronie 23.

1-2. Uroczystość nadania imienia św. Jadwigi Królowej Polski Zespołowi Placówek Oświatowych w Krzywaczce (str. 10)

3. Wspólna zabawa w Biertowicach (str. 10)

4. Piknik rodzinny w Harbutowicach (str. 11)

5. Międzyszkolne Igrzyska w Tańcu Towarzystwa w SP Sułkowice (str. 12)

6. Delegacja Gimnazjum w Sułkowicach w Warszawie – zdjęcie z senatorem Zbigniewem Romaszewskim (str. 14 i 16)

7. Uczniowie z Portugalii i Sułkowic na wycieczce (str. 16)

8. Grupa Apostolska z Sułkowic w Lednicy (str. 6)

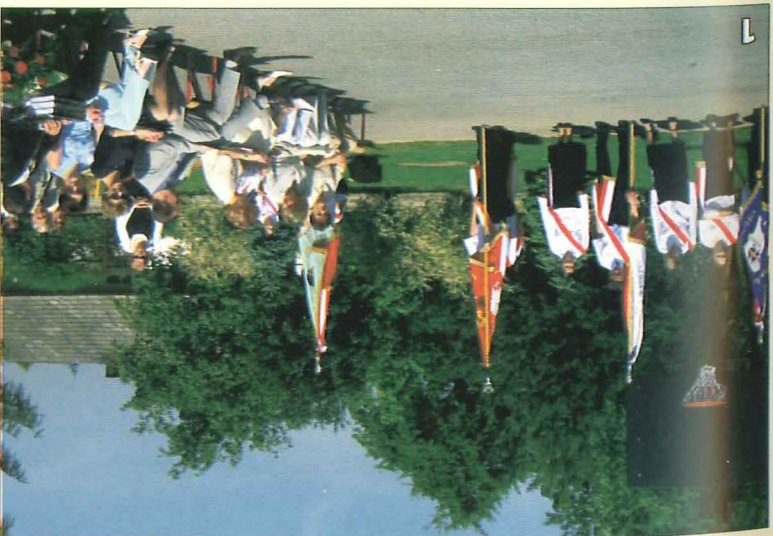
Zdjęcia na stronach: 1-2, (cztery), 4, 9, 11-12, 15, 21-22, 24 są autorstwa Stefana Bochenka.

Archiwalne numery

Klamry

SKLEP PAPIERNICZY

Sułkowice, ul 1 Maja 4



1



3



5



7



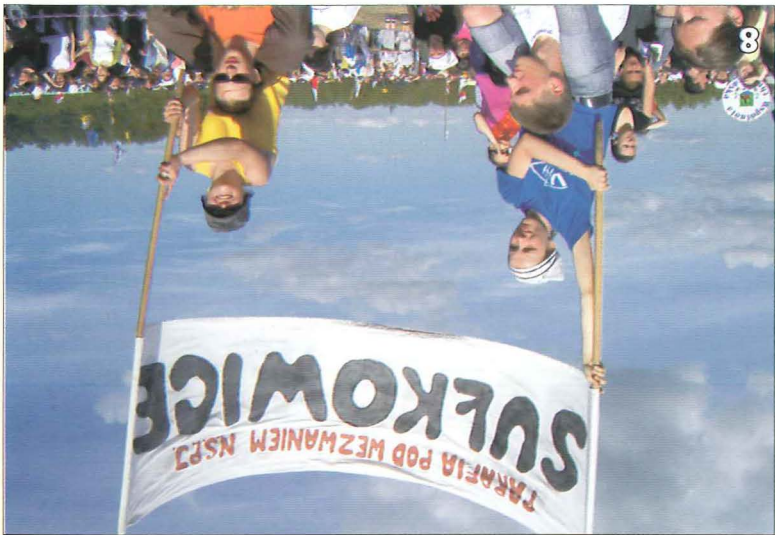
2



4



6



8

Procesja Bożego Ciała w Sułkowicach

